

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

ROK XI.

WARSZAWA, 24 LISTOPADA 1929 R.

Nr. 47.

WSZELKIE UPRAWNIENIA KREDYTOWE.

INŻ. JAN HOLNICKI SZULC

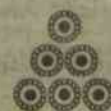
MELJORACJE, WODOCIĄGI, KANALIZACJA.

WARSZAWA, ŻOLIBÓRZ ul. KOZIETULSKIEGO № 45 (d. wł.) TEL. 102-01. 125b



Wiercenie na termę w Clechocinku
głębokość 1200 m samowpływ 250 m³/godz.

WIERCENIA POSZUKIWAWCZE
WIERCENIA PODSADZKOWE
WIERCENIA POD PALE
BADANIA GRUNTU
ORAZ GLEBY



STUDNIE ARTEZYJSKIE

WYKONYWA
PRZEDSIĘBIORSTWO
WIERTNICZE I ROBÓT GÓRNICZYCH
M. ŁEMPICKI

SPÓŁKA AKCYJNA

Sosnowiec, Małachowskiego 26. Tel. 1-09.

Warszawa,

Jerozolimska 18. Tel. 298-11 i 330-96.

543b

POŚREDNICTWO PRACY

Młody energiczny pomocnik buchaltera poszukuje posady na prowincji. Ukończone kursy buchalteryjne z praktyką dwuletnią w Warszawie. Umie dobrze pisać na maszynie i samodzielnie prowadzić korespondencję.

Świadectwa i poważne referencje na żądanie.

Łaskawe zgłoszenia proszę nadsyłać: Warszawa, ul. Dworska 7 m. 6 — Kornatowski Robert.

Poszukuję pasady technika lub drogomistrza. W 1922 r. ukończyłem Państw. Szkołę Drogową w Warszawie, następnie oficerską szkołę inżynierji 1 rok. Świadectwa na żądanie. Praktyka i 4 lata pracy na rozmaitych robotach.

Łaskawe oferty proszę nadsyłać:

Warszawa, ul. Chocimska 23 m. 7 Sztolcman Mieczysław.

SAMORZĄD TERYTORJALNY

KWARTALNIK, POŚWIĘCONY TEORJI I ŻYCIU SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO
WYDAWNICTWO BIURA ZJAZDÓW SAMORZĄDU ZIEMSKIEGO

pod redakcją JÓZEFA BEKA

WARSZAWA

Redakcja i Administracja:
Warszawa, Plac Napoleona Nr. 7
Telefony: 225-50 i 131-92.

Prenumerata roczna wraz z prze-
syłką 20 złotych.
Zeszyt pojedynczy — 5 złotych.

DOTYCHCZAS UKAZAŁY SIĘ 3 ZESZYTY TEGO WYDAWNICTWA O TREŚCI NASTĘPUJĄCEJ:

Zeszyt 1-szy w objętości 9 arkuszy druku:
ARTYKUŁY.

Bolesław Markowski — Dochody i wydatki samorządu terytorjalnego według budżetów na rok 1927/28.

Dr. Juljusz Dunikowski — Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Roman Grochowski — Państwowa Rada Samorządowa.
MATERJAŁY STATYSTYCZNE I OPISOWE.

Celestyn Galasiewicz — Stan i zadania samorządu na terenie województwa białostockiego.

Józef Bek — Działalność powiatowego samorządu w b. Galicji od 1868 — 1918.

KRONIKA.

Sprawy samorządowe w Sejmie. Samorząd w uchwałach stronnictw politycznych i innych organizacji społecznych. Zrzeszenia samorządu ziemskiego. Samorząd ziemski dla Powszechnej Wystawy Krajowej. Zebranie Państwowej Rady Opieki Społecznej. Różne.

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA.

Ustawy i rozporządzenia.

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA.

Zdrowie publiczne. Komunikacja. Rolnictwo.

BIBLIOGRAFJA.

Polska. Niemiecka.

Zeszyt II-gi w objętości 12 arkuszy druku:
ARTYKUŁY.

Bolesław Markowski — Dochody i wydatki samorządu terytorjalnego według budżetów na r. 1927/28.

Dr. Juljusz Dunikowski — Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Kazimierz Kühn — Program racjonalnej gospodarki samorządu terytorjalnego na tle doświadczeń praktycznych. Wstęp.

Dr. Kazimierz Windakiewicz — Projekt jednolitej ustawy o samorządzie terytorjalnym.

KRONIKA.

Sprawy samorządowe w Sejmie. Z życia zrzeszeń samorządowych. Z życia kredytowych instytucji samorządowych. Zjazdy lokalne. Skład Sejmików Powiatowych pod względem wykształcenia. Szkolenie pracowników samorządowych.

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA.

Ustawy, rozporządzenia i zarządzenia Ministrów, ogłoszone w Dzienniku Ustaw i Monitorze Polskim w I kwartale 1929 r.

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA.

Rolnictwo. Kredyt komunalny.

BIBLIOGRAFJA.

Bibliografia polska, francuska, niemiecka (wydawnictwa książkowe, artykuły, czasopisma).

Zeszyt III-ci w objętości 11 arkuszy druku:
ARTYKUŁY.

Jan Strzelecki — Granice zadłużenia związków komunalnych.

Józef Rafacz — Ustrój osady rzemieślniczej w dawnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Piotr Typiak — Wojewódzkie i powiatowe organa kolegjalne. Podstawy prawne i dotychczasowa działalność.

STATYSTYKA, OPISY I MATERJAŁY.

Instrukcja w sprawie sporządzenia statutu dla szpitali publicznych.

E. Dutkiewicz — Szpitalnictwo w Polsce.

KRONIKA.

Pierwszy polski kongres nauk administracyjnych
Drugi kongres drogowy.

Samorząd w uchwałach stronnictw politycznych

Z życia organizacji samorządu powiatowego.

Z życia organizacji samorządu miejskiego.

Związek Gmin Wiejskich.

Z życia kredytowych instytucji samorządowych.

Kongres pracowników samorządowych w Poznaniu.

Szkolenie pracowników samorządowych.

PRZEGLĄD ORZECZNICTWA.

Dr. J. Dunikowski — Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA.

Rozporządzenia Ministrów, ogłoszone w Dzienniku Ustaw w II i III kwartale 1929 r.

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA

BIBLIOGRAFJA

(Wydawnictwa książkowe, artykuły w czasopismach).
Polska, francuska i belgijska, niemiecka.

Kwartalnik „Samorząd Terytorjalny” wydawany jest przez Biuro Zjazdów Samorządu Ziemskiego jako uzupełnienie samorządowej prasy periodycznej (tygodniki, dwutygodniki).

W tym charakterze „Samorząd Terytorjalny” zamieszcza dłuższe rozprawy o treści zasadniczej, publikuje materiały statystyczne i opisowe, daje systematyczne przeglądy: orzecznictwa Najwyższego Trybunału Administracyjnego, ustawodawstwa, piśmiennictwa. Nadto „Samorząd Terytorjalny” daje obszerną kronikę przeglądową spraw samorządowych w Sejmie, w organizacjach samorządowych, społecznych i t. p., oraz szczegółową bibliografię w zakresie publikacji, mogących interesować działaczy samorządowych.

czas. 13458/11/47

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

PRENUMERATA KWARTALNA
10 ZŁOTYCH POLSKICH.
NUMER POJEDYŃCZY 1 ZŁOTY.

REDAKCJA
WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 7
TELEFON 131-92.
ADMINISTRACJA
WARSZAWA, ŚW.-KRZYSKA 13 M. 15.
TELEFON 442-63.

Ceny ogłoszeń: Wolne miejsce na pierwszej str. okładki lub strona w tekście: 450 zł., —¹/₂ str. 225 zł., —¹/₄ str. 112 zł. 50 gr. Poza tekstem za stronę: 300 zł., —¹/₂ str. 150 zł., —¹/₄ str. 75 zł. Ogłoszenia związków samorz. (dostarczone bezpośrednio do Administracji o 25% taniej) za str. 200 zł., —¹/₂ str. 100 zł., —¹/₄ str. 50 zł.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. Nr. 1520.

Redakcja rękopisów niezwraca

Redaktor — Dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński.

Komitet Redakcyjny: Józef Bek, pos. Aleksander Bogusławski, Stefan Boguszewski, Dr. Władysław Dalbor, Wacław Gajewski, Władysław Korsak.

ROK XI.

WARSZAWA, 24 LISTOPADA 1929 R.

Nr. 47

TREŚĆ NUMERU 47: Podatek wyrównawczy — R. Grochowski. Przewodniczący sejmiku, czy przewodniczący wydziału powiatowego — Z. Maćkowski. Przegląd orzecznictwa. Sprawy bieżące. Gmina wiejska i miejska: a) Jak przyciągać wkłady oszczędnościowe — J. Balsa. b) Udzielanie zapomóg w zakresie opieki społecznej „na podróż”. c) Kronika gminna. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Ogłoszenia.

Podatek wyrównawczy*)

Mamy wszelkie dane przypuszczać, że, niestety, nie da się uniknąć zamieszania w układzie gospodarki finansowej gmin wiejskich b. zaboru rosyjskiego na przyszły rok budżetowy. Jesteśmy już właśnie w okresie, kiedy gminy te winny przystąpić do układania preliminarzy budżetowych na rok 1930/31 i jednocześnie gminy te pozostają w niepewności o dwa poważne źródła dochodowe: podatek wyrównawczy i składkę na pokrycie kosztów leczenia ubogich.

Z podatkiem wyrównawczym powtarza się znana już historia, aczkolwiek w roku bieżącym mająca odmienną podłoże, że uchwalany był niemal z reguły za późno, pod presją świadomości, że jeżeli nie będzie uchwalony, to ulegną zawieszeniu, już jeśli nie cała administracja zainteresowanych w podatku wyrównawczym gmin, to przynajmniej najważniejsze jej działy, w pierwszej zaś linii administracja rzeczowa szkół powszechnych. W roku 1927 podatek wyrównawczy uchwalony był wprawdzie o cały rok zapóźno, jednak na okres dłuższy, bo trzyletni. Tak ważne ustępstwo od traktowania tego podatku jako najostatniejszej konieczności wywołało nawet wnioski, lby jednocześnie z jego wygaśnięciem w roku 1930 przestała obowiązywać i ustawa o tymczaso-

wem uregulowaniu finansów komunalnych. **). W ten sposób chciano radykalnie skończyć ze wszelkimi próbami dalszego przedłużania niepopularnego w sferach sejmowych podatku. Wniosek ten nie został wtedy uchwalony i dlatego w roku bieżącym mamy do czynienia znowu tylko ze sprawą podatku wyrównawczego, nie zaś z całą jakąś nową ustawą o finansach samorządowych.

Jeżeli można było zrozumieć niechęć do podatku wyrównawczego w poprzednich latach, jako do czegoś bliżej nieokreślonego w cyfrach i dlatego groźnie zapowiadającego się dla płatników nawet mimo swych granic maksymalnych, to obecnie obawy wszelkie należy zamienić na prosty rachunek, bowiem rozporządzamy dostatecznym już materiałem, by w sposób niemal-że ściśle ustalić znaczenie i miejsce tego podatku w budżetach gminnych. Zgóry też należy pozbyć się mniemań, że źródło to ma dla gmin charakter pomocniczy „wyrównawczy” niedoborów, gdy istotnie jest to najpoważniejsze źródło dochodów gmin b. zaboru rosyjskiego, w wielu wypadkach przekraczające znacznie swą wysokością te źródła, które, jak np. dodatek do podatku gruntowego, miały być podstawą dochodów gmin. Są to kwestje znane, nie zawadzi jednak przytoczyć parę cyfr dla ilustracji.

Na rok budżetowy 1928/29 gminy wiejskie preliminarzyły:

*) Do bardzo aktualnych uwag p. M. Jaroszyńskiego, zamieszczonych w n-rze 44 „Samorządu” w sprawie podatku wyrównawczego i składki na pokrycie kosztów leczenia ubogich, dodaję parę ilustracyj cyfrowych, podkreślających wagę omawianej sprawy.

(R. G.).

**) Debata nad projektem ustawy o pod. wyrówn. w Senacie. Stenogram z 143 pos. Senatu.

W 17419/78/194

Województwa	Dochody zwyczajne ogółem	Dodatek do podatku gruntowego	Podatek wyrównawczy
Białostockie	6.310.000	1.054.000	3.580.000
Warszawskie	13.238.000	2.815.000	3.832.000
Kieleckie	12.815.000	1.730.000	3.416.000
Lubelskie	9.053.000	1.839.000	4.453.000
Łódzkie	7.786.000	1.553.000	2.294.000
Wileńskie	5.049.000	530.000	2.773.000
Nowogródzkie	4.471.000	584.000	2.460.000
Poleskie	5.459.000	482.000	3.816.000
Wołyńskie	7.229.000	1.164.000	3.510.000
Razem	71.410.000	11.751.000	30.134.000

Podatek wyrównawczy więc w ogólnym zestawieniu niemal trzykrotnie przewyższa dodatki do podatku gruntowego. W poszczególnych województwach, zwłaszcza wschodnich, w których państwowy podatek gruntowy jest niski, a ilość opodatkowanych użytków duża, stosunek ten wykazuje jeszcze większą rozpiętość.

W porównaniu do ogółu dochodów zwyczajnych gmin w województwach b. zab. rosyjskiego, podatek wyrównawczy wyraża się jako 43,5% tych dochodów.

Wysokość dopuszczalnego obciążenia podatkiem wyrównawczym i wysokość obciążenia faktycznego w budżetach gmin na rok 1928/29 przedstawia się następująco:

Województwa	Ilość użytków rolnych w ha *)	Podatek wyrównawczy	
		dopuszczalny	preliminowany
Białostockie	2.288.000	3.432.000	3.580.000
Warszawskie	2.561.000	3.841.000	3.832.000
Kieleckie	2.089.000	3.133.000	3.416.000
Lubelskie	2.714.000	4.071.000	4.453.000
Łódzkie	1.614.000	2.421.000	2.294.000
Wileńskie	2.000.000	3.000.000	2.773.000
Nowogródzkie	1.679.000	2.518.000	2.460.000
Poleskie	2.712.000	4.068.000	3.816.000
Wołyńskie	2.339.000	3.508.000	3.510.000
Razem	—	29.992.000	30.134.000

Ustawa o podatku wyrównawczym pozwala pobrać w drodze zwykłej do 1 zł. z ha, oraz za zezwoleniem wojewody jeszcze 0,50 zł. z ha, razem 1,50 zł. z ha. Z tablicy, przytoczonej powyżej, widać, że zwiększona stawka pobrana była niemal wszędzie. Drobne odchylenie cyfr obciążenia dozwolonego i preliminowanego wskazuje, iż stawka zwiększona preliminowaną była — należy o tem pamiętać, że na pokrycie wydatków zwyczajnych — mniej więcej we wszystkich powiatach.

W niektórych województwach suma podatku preliminowanego przewyższa nawet granice dozwolonego obciążenia, można to jednak wytłumaczyć różnicami, jakie często spotyka się w wykazach użytków opodatkowanych, którymi posługują się gminy i urzędy skarbowe.

*) Statystyka akcji wymiarowej i poborowej podatków bezpośrednich i opłat stemplowych za rok 1926. Nakład Min. Skarbu. Warszawa 1927.

Z zestawienia sum podatku wyrównawczego preliminowanego i dozwolonego można wyciągnąć jeden ważny wniosek: oto podział na stawkę podatku zwykłą i zwiększoną jest naogół nierealny, bowiem tam, gdzie zachodzi potrzeba pobrania całej stawki zł. 1,50 z ha, podział nic nie wpływa na bieg rzeczy, poza, oczywiście, przysporzeniem znacznej ilości wszelkiego rodzaju aktów, związanych z wyjednywaniem zezwolenia na stawkę zwiększoną. Z samej zresztą istoty podatku wyrównawczego wynika, że ma być wykorzystany na pokrycie faktycznych niedoborów w budżecie gminy, nie można zaś tych niedoborów dzielić na zwykłe i niezwykłe, skoro dotyczą wyłącznie wydatków zwyczajnych gminy.

Jednocześnie z wygaśnięciem ustawy o podatku wyrównawczym, gminy na obszarze byłej Kongresówki straciły możność pobierania składek na pokrycie kosztów leczenia ubogich. Wobec znanego wyroku N. T. A. gminy będą musiały zaprzestać poboru składki. Nie jest to bagatelna sprawa dla gmin wiejskich, pomijam tu gminy miejskie, na obszarze b. Kongresówki. Gminy w budżetach na rok 1928/29 preliminowały:

Województwa	Dochody zwyczajne ogółem	Podatek wyrównawczy	Składka na pokrycie kosztów leczenia
Białostockie	6.310.000	3.580.000	295.000
Warszawskie	13.238.000	3.832.000	2.053.000
Kieleckie	12.815.000	3.416.000	1.995.000
Lubelskie	9.053.000	4.453.000	1.323.000
Łódzkie	7.786.000	2.294.000	1.333.000
Razem	49.202.000	17.575.000	6.999.000

Składka na pokrycie kosztów leczenia ubogich w gminach wiejskich na obszarze b. Kongresówki, stanowi około 14% dochodów zwyczajnych tych gmin i około 40% podatku wyrównawczego.

Proste porównanie cyfr z przytoczonych powyżej zestawień, wskazuje, że gminy wiejskie w b. zab. rosyjskim nie mogą obyć się bez podatku wyrównawczego w dotychczasowej wysokości, oraz bez równorzędnego co do wydajności dochodu zamiast składki na pokrycie kosztów leczenia. Najprostszą formą tego ekwiwalentu będzie stosowne podwyższenie podatku wyrównawczego.

Jak to zaznaczyłem na wstępie, nieda się już, niestety, uniknąć zamieszania przy układaniu budżetów gmin na przyszły rok budżetowy. Minął już środek m. listopada, a ustawa o podatku wyrównawczym nietylko nie jest uchwaloną, ale nawet nie została jeszcze wniesioną do Sejmu. Zło nie będzie tak wielkie, jeżeli ustawa zostanie uchwaloną przed rozpoczęciem się nowego roku budżetowego. Gorzej natomiast będzie, jeżeli stanie się to w parę miesięcy później, wtedy nietylko nie będzie można mówić o jako - tako uporządkowanym ściąganiu podatków samorządowych, ale i gospodarka znacznej liczby gmin dozna ciężkiego przesilenia.

R. Grochowski.

Przewodniczący sejmiku czy przewodniczący wydziału powiatowego?

(Artykuł dyskusyjny)

Samorząd powiatowy rozwija się w Polsce niepodległej w tempie przyspieszonym, coraz szerzej, coraz poważniej. Państwo przekazuje temu samorządowi coraz nowe dziedziny pracy, życie zaś powierza mu coraz to nowe działy gospodarstwa narodowego i społecznego. Zadanie techniczne samorządu staje się z dnia na dzień coraz trudniejsze, budżety coraz wyższe obarczają samorząd powiatowy coraz to większą troską i odpowiedzialnością.

Wychowanie w duchu państwowym i społecznym znalazło sobie najlepszą szkołę w samorządzie, w którym skupiają się i pracują, lub winny pracować, jednostki najteższe, wybrane z pośród ogółu na gospodarzów dobra publicznego i na kierowników racjonalnego wysiłku kulturalno - gospodarczego.

Na tle pracy samorządu tego rodzą się wciąż dalsze zagadnienia: praktyka z trudnością podąża za potrzebą czynu, teoretyczne rozważanie wszelkich małych i wielkich zagadnień zdąża z pomocą, słowem życie obecne jasno i dobitnie wskazuje na samorząd, jako doskonałą i celową drogę ku potędze Państwa i dobrobytowi społeczeństwa.

Samorząd powiatowy wykazał w pierwszym dziesięcioleciu swego rozwoju wiele inicjatywy i energii twórczej, jednakże równocześnie okazał się stosunkowo za słabym organizacyjnie, aby przetrzymać złe koniunktury gospodarcze i także trudności finansowe. Słabość organizacji sprawia, że samorzady te przechodzą kolejno okresy pomyślnego rozwoju, a wkrótce potem dużych trudności gospodarczych, iż niejednokrotnie po pięknych wyczynach gospodarczych nagle załamują się, aby zwolna i z trudem przywracać straconą równowagę działania oraz siły do dalszej twórczej pracy.

W chwili obecnej, w dobie trudności na rynku walutowym i w pewnych działach gospodarczych, wiele samorządów przeżywa ciężki kryzys. Dziś więc nadeszła odpowiednia chwila, aby wniknąć w trudności aktualnego położenia wielu samorządów, znaleźć źródła słabości i powody straconej równowagi i wskazać na te elementy, które wpłyną w najbliższej przyszłości na polepszenie sytuacji. W tym celu zaimiemy się przede wszystkim organizacją władz samorządu powiatowego.

Zasadą pracy samorządowej jest planowość działania, a więc wstępne badanie całokształtu zagadnienia, dowiedzenie decyzji, rozpoczęcie działania doprowadzenie do zakończenia, wreszcie może najważniejszy element — wprowadzenie nowego tworu w życie, podtrzymanie aż do skrzepnięcia, wreszcie wprowadzenie normalnej produkcji.

Każdy dział pracy wymaga mniej-więcej takich samych zabiegów, a w niżej przytoczonych działaniach twórczych samorządu znajdziemy wszystkie kolejne elementy:

Będzie to więc budowa gmachu sejmiku, szpitala

czy szkoły rolniczej; budowa i uruchomienie cegielni, betoniarni, miodlarni lnu, elektrowni; zorganizowanie hodowli, założenie spółdzielni handlowych, rolniczych i mleczarskich, szkółek drzew owocowych; regulacja rzek i drenowanie gruntów; zalesianie nieużytków i budowa dróg — i wiele podobnych prac.

Każda z wymienionych prac, każde dzieło, wymaga do stworzenia i uruchomienia, do budowy i użytkowania, nie jednego roku, a kilku lat, a im dzieło większe, tem okres tworzenia dłuższy.

Rzecz zrozumiała, że poszczególne okresy tworzenia winny się ściśle zająć, winny następować jeden po drugim w przewidzianych odstępach czasu, gdyż przerwy są z reguły szkodliwe, o ile nie wogóle katastrofalne.

Wreszcie jednak najważniejszym czynnikiem w każdym dziele, jest twórca — człowiek! A więc w samorządach: sejmik, wydział powiatowy i jego przewodniczący.

W artykule niniejszym zajmę się właśnie temi organami, jako podstawowymi w twórczej działalności samorządów.

Sejmik nie będzie tak długo odpowiednim do pracy organem, jak długo obowiązywać będzie obecna ustawa samorządowa, jak długo nie wejdą w życie niezbędne nowe przepisy o organizacji rad gminnych i sejmiku. Jest tutaj rzeczą powszechnie znaną i uznaną, że z reguły tam, gdzie władza nie zaciąży na wyborach do rady gminnej i sejmiku, tam wybory idą pod hasłem „najmniejszych podatków i wolnego tempa pracy“, a delegaci do sejmiku reprezentują w ścisłym tego słowa znaczeniu „strach przed wyborami“ *). Delegaci ci nie pójdą za wnioskiem podwyższenia opłat drogowych, sprzeciwią się wszelkiej działalności kulturalno - oświatowej, będą czynili stałe oszczędności w administracji samorządu, wreszcie będą głośno i zdecydowanie występować przeciw ubezpieczeniu ruchomości rolnych, przeciw zwiazkom międzykomunalnym i t. p. A gdy przez wpływ ludzi rozważniejszych, przez nacisk przedstawicieli władzy, wreszcie przez praktykę tworzenia nieco się zmienią na lepsze, wówczas odejdą, bo kadencja ich skończyła się.

Gorzej jeszcze, gdy wejdą w grę sprawy polityczne i gdy zaczną się utracać działania samorządowe z pobudek wzajemnych tarć politycznych. Wtedy rzeczywiście trudno coś stworzyć realnego.

Naozół sejmik — to dziś jeszcze zgromadzenie mało uświadomionych i niesamodzielnie myślących reprezentantów gmin, a więc ciało, które nie da gwarancji pracy twórczej i stałej.

Wydział powiatowy przedstawia się z reguły o wiele lepiej. Zwykle obywatele bardziej społecznie wyro-

*) Sądźmy, że Szan. Autor jest w błędzie, generalizując swoje spostrzeżenia. Można by zacytować wiele powiatów, w których sytuacja przedstawia się zupełnie inaczej. — Redakcja.

bieni, śmielsi wobec wyborców, o szerszym światopoglądzie, członkowie wydziału, odpowiadając przed sejmikiem za swe czynności, przejmują się prawie zawsze swą pracą i stanowią dziś bezwarunkowy jedyny odpowiedzialny element stałości i wykończenia zamierzonych i rozpoczętych działań.

Wiemy jednak, że wydział powiatowy nie jest wyłącznie organem wykonawczym, a raczej pośrednim, a więc i uchwałodawczym i w ramach szerszych — wykonawczym. Jednakże Wydział stanowi kolegjum dość obszerne, bo sześciu członków, zbierające się najwyżej dwa razy na miesiąc, a więc przez to tracące do pewnego stopnia na początku przytoczone swoje walory. Tak więc i wydział powiatowy nie zapewni odpowiedniej ciągłości pracy i nie zabezpieczy wykończenia dzieła i wprawienia go w normalne działanie produkcyjne. Pozostaje więc przewodniczący wydziału powiatowego wraz z sekretarzem wydziału. O tym ostatnim tylko tyle wspomnę, iż ustawa i wewnętrzne regulaminy działalności samorządu powiatowego nie dają możliwości sekretarzowi ogarnięcia całokształtu pracy w tymże samorządzie, nie dają mu prawa przełożenia nad wszystkimi wykonawcami prac samorządowych, wreszcie jego usytuowanie materialne i brak zapewnienia przyszłości, przynajmniej dotąd, nie ściągają na to stanowisko odpowiednio wybitnych jednostek.

Przewodniczącym wydziału jest starosta — i on winien być głównym i podstawowym czynnikiem wykonawczym. On winien dać inicjatywę działania, płynącą z możliwości szerokiego ujęcia gospodarczych zagadnień w powiecie, z praktyki wynikłej ze stosunków z fachowcami, z łatwego dostępu do wyższych i decydujących organów gospodarczo - kredytowych, wreszcie z racji swego wyższego wykształcenia i praktycznego wyrobienia.

I niewątpliwie wielu bardzo starostów wnosi nader cenne walory do pracy samorządowej; i bardzo wiele pięknych dzieł samorządowych zrosło się z nazwiskami twórców — starostów. Niejeden powiat został do pracy twórczej obudzony i skierowany przez starostę - przewodniczącego wydziału powiatowego.

Ale czy całość pracy samorządowej na tem zyskała? Czy straty, wynikłe ze zmian na stanowisku starosty nie przewyższają wielokrotnie wartości wykończonych dzieł? Czy zawód doznany przez ludność powiatu z tą zmianą przewodniczącego wydziału i tem spowodowane przerwanie intensywnej pracy gospodarczej w powiecie nie jest większą stratą, aniżeli zysk z chwilowego poderwania do czynu?

Mając sposobność obserwowania działalności starostów - przewodniczących wydziałów powiatowych, muszę niestety stwierdzić, że z reguły częste zmiany na tych stanowiskach zadają dotkliwe ciosy tak gospodarce samorządowej, jak i nastrojom ludności danego powiatu.

Władze wyższe usiłują opisaną ujemną następstwą zmian personalnych powetować wytworzeniem w każdym powiecie planu działania na okres kilku lat, jednakże widocznie nie biorą pod uwagę, że samo istnienie planu nie powetuje odejścia, nieraz nagłego, starosty na początku sezonu pracy, a więc w kwietniu, maju każdego roku, gdy w każdym samorządzie wre praca organizacyjna, gdy zaniedbanie jednego miesiąca powoduje

dezorganizację na szereg miesięcy, straty dziesiątek tysięcy złotych i poderwanie zaufania ludności do działań samorządu powiatowego.

Niefuność z opisanego wyżej źródła płynąca jest również nader silnym hamulcem w twórczej pracy wydziału powiatowego, który pozbawiony w nieodpowiedniej chwili swego przewodniczącego, płaci nie za swoje winy.

A więc im dalej w przyszłość, następuje rozwój samorządu, im więcej zadań i prac temuż się powierza, tem aktualniejszą jest sprawa doboru przewodniczących wydziału, jako najważniejszego urzędnika twórczego w każdym powiecie.

Dążymy tu w dwóch zasadniczych kierunkach, chcemy osiągnąć dwie zasadnicze cechy w kierownictwie wydziału, a to:

a) ciągłość pracy i utrzymanie planowości tejże,

b) fachowość i praktykę kierowniczego czynnika gospodarki samorządowej.

Aby znaleźć rozwiązanie tej tak palącej sprawy, pozwole sobie postawić następujący projekt:

I. Starosta będzie tylko przewodniczącym sejmiku, wszystkich komisji tegoż i oficjalnym reprezentantem samorządu powiatowego.

II. Na czele wydziału powiatowego stanie jako przewodniczący - dyrektor biura wydziału o dotychczasowym uprawnieniu przewodniczącego wydziału, wybierany przez sejmik lub wydział na okres 4 — 5 lat, a więc dłuższy, aniżeli kadencja sejmiku.

Uzasadnienie ad. I. Starosta, jako reprezentant władzy centralnej, zachowa swój zasadniczy wpływ na życie i działalność samorządu powiatowego, zwiąże tę działalność z interesami i potrzebami Państwa, będzie nadal głową powiatu również na terenie samorządu.

Jako przewodniczący komisji sejmikowych zatrzyma również swój wpływ na gospodarkę powiatową, o ile będzie miał odpowiednią inicjatywę, i o ile zechce w danym kierunku spowodować decyzję ciała uchwałodawczego.

Będzie reprezentantem samorządu powiatowego jako ten, który ze swego stanowiska ogarnia odpowiednio całokształt zagadnień gospodarczych i organizacyjnych samorządu.

ad. II. Przewodniczącym wydziału będzie dyrektor biura wydziału, o podobnym uprawnieniu (nieco tylko mniejszym), jak prezydent miasta. Dotychczasowe stanowisko sekretarza wydziału znosi się, przydzielając mechaniczną część funkcji tegoż jednemu z referentów.

Wybrany na lat 4 — 5, z reguły zatwierdzany przez władzę nadzorczą, z natury rzeczy fachowiec, jaknajlepiej uposażony, będąc równocześnie przewodniczącym wydziału oraz dyrektorem biura, skupia ten nowy czynnik w samorządzie powiatowym wszelkie funkcje, potrzebne dla ustabilizowania pracy gospodarczej, ciągłości działań i planowości wszelkich poczynań. Aczkolwiek zasadniczo na 4 — 5 lat wybierany, może przy odpowiedniej wartości swej pracy przedłużać swą kadencję wielokrotnie, w ten sposób utrzymując równą linię pracy gospodarczej i troskliwie podtrzymując wykończone dzieła.

Gospodarka samorządu wolna będzie wtedy od wszelkich eksperymentów, od zmian w napięciu pracy.

od zmian kierunków głównego zainteresowania się poszczególnymi działaniami, a wreszcie przez współpracę dwóch podobnie odpowiedzialnych i samodzielnych czynników, jak przewodniczący sejmiku i przewodniczący wydziału, wzrosła wartość i pewność zasadniczych decyzji twórczych.

Starosta pozatem odzyskuje większą swobodę działania przez uniknięcie przykrej nieraz formalnie kontroli komisji rewizyjnej sejmiku, oraz równocześnie zdarzających się niaraz wystąpień publicznych przeciw niemu ze strony członków sejmiku z powodów usterek w pracy gospodarczej wydziału powiatowego. To ułatwi mu niejedno działanie decydujące dla dobra powiatu.

Należałoby tu omówić ewentualność konfliktów pomiędzy temi podstawowymi czynnikami samorządu powiatowego. Otóż w tym wypadku zabierałyby głos w odpowiednio ustalonej formie właściwe władze nadzorcze. Trzeba jednak spodziewać się, że konflikt taki będzie rzadki, o ile oba omawiane czynniki będą rzeczywistymi samorządowcami, w innym wypadku — zwycięży ten, który dobrem samorządu niewątpliwie więcej będzie się przejmował, wtedy zaś też wzajemne podniecanie się do twórczego wysiłku tylko na korzyść samorządowi wyjdzie.

Tak więc wskazaliśmy ujemne strony obecnej organizacji samorządu powiatowego i podaliśmy projekt rozwiązania tego problemu, stosunkowo bez szerszych

zmian w ogólnej strukturze samorządu i bez większego podnoszenia kosztów administracyjnych.

Uważam pilne zajęcie się tą sprawą wszystkich ku temu powołanych czynników za rzecz niezbędną i nader aktualną, ponieważ obecna, chwilowo trudna sytuacja gospodarcza i finansowa w kraju, naraziła na poważne załamanie się te samorzady powiatowe, które w ostatnich dwóch latach zmieniły swych przewodniczących wydziałów, albo które na to stanowisko otrzymały starostów o małych zdolnościach gospodarczych lub bez zamiłowania do tego twórczego działu pracy, względnie starostów o małej praktyce samorządowej.

Liczne protesty weksli i podobne załamania się wielu przedsiębiorstw samorządowych miały swe źródło prawie wyłącznie w przedstawicielach swych władz, albowiem zacięty a praktyczny samorządowiec zawsze z najgorszych opresyj wyjść w tym roku potrafił.

Zacznijmy więc realizację zasadniczego postulatów władz nadzorczych, a równocześnie gorącego pragnienia obywateli powiatu — ciągłości i planowości samorządowej pracy gospodarczej — od wglądnięcia w organizację kierowniczych władz samorządowych i od odpowiedniego ujęcia spraw personalnych tychże.

Powyższe myśli poddaję publicznej rozwadze, zastrzegając sobie dalszy głos w dyskusji, która się niewątpliwie rozwinie.

Z. Maćkowski.

Przegląd orzecznictwa

PROWADZENIE LIST GŁOSUJĄCYCH PRZY WYBORACH GMINNYCH W MAŁOPOLSCE.

Prowadzenie listy głosujących (§ 24 ord. wyb. gmin, z dnia 12 sierpnia 1866 gal. dz. ust. kr.: Nr. 9), przez osobę nie wchodzącą w skład Komisji wyborczej, czyni już samo przez się akt wyborczy z odnośnego koła nieważnym.

Przeciw przeprowadzonym wyborom do Rady gminnej w L. (Małopolska) wniósł między innymi protest W. L.

W proteście tym podniesiono na pierwszym miejscu zarzut, że listy głosujących prowadził nie członek Komisji wyborczej, ale osoba postronna, a pozatem zarzucono cały szereg nieformalności i wykroczeń, czyniących, zdaniem skargi, cały akt wyborczy nieważnym.

Urząd Wojewódzki, rozstrzygając na zasadzie przeprowadzonego dochodzenia, wspomnianego protestu nie uwzględnił i za twierdził przeprowadzone wybory, ponieważ zarzut protestu co do wadliwego prowadzenia listy głosujących pozostaje bez wpływu na akt wyborczy, pozostałe zaś zarzuty są częściowo nieprawdziwe, częściowo pozatem przedstawione w nich fakty nie wpłynęły w żadnym kierunku na wynik wyborów.

W skardze do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, wniesionej na powyższe orzeczenie, powierza W. L. ponownie zarzuty swego pierwotnego protestu i zarzuca niedokładność przeprowadzonego dochodzenia, polegającą na nieprzesłuchaniu świadków, powołanych w proteście, pozatem zaś mylną ocenę prawną poszczególnych zarzutów.

Najwyższy Trybunał Administracyjny, rozpatrując powyższą skargę, rozważył, co następuje:

Z treści rozdziału III ord. wyb. gm., a w szczególności §§ 19 — 25 wynika bezsprzecznie, że ustawodawca, pragnąc aktowi wyborczemu zapewnić bezwzględność

legalność, poruczył przeprowadzenie tegoż wyłącznie i kategorycznie samym wyborcom względnie wyłonionej z ich grona Komisji wyborczej, uniezależniając ją równocześnie od jakichkolwiek ubocznych wpływów, jakie mogłyby spowodować udział postronnych osób w akcie wyborczym.

Z tego też względu nie można postanowienia § 24 ord. wyb. gm. wspomnianego w ustępie 1 i 2 o „trzymającym pióro“ rozumieć inaczej, niż w ten sposób, że ów „trzymający pióro“ musi być równocześnie członkiem Komisji wyborczej, gdyż inaczej rola Komisji wyborczej — szczególnie w wypadkach ustępu 1 wspomnianego paragrafu — ograniczałaby się wbrew przytoczonemu wyżej przepisom ord. wyb. gm. jedynie do kontroli legalności, samo zaś przeprowadzenie wyborów mogłoby spoczywać w innych rękach.

Z tego też powodu fakt, że listy głosujących w IV kole wyborczem prowadziła osoba, nie wchodząca w skład Komisji wyborczej, czyni sam przez się akt wyborczy z tego koła nieważnym.

Wobec powyższego Najwyższy Trybunał Administracyjny nie miał potrzeby rozważania dalszych zarzutów skargi, dotyczących się wyborów z tego koła, i z tego już względu zaskarżone orzeczenie — o ile niem utrzymano w mocy wybory przeprowadzone w IV kole wyborczem — wyrokiem z dnia 17 października 1929 r. L. Rej. 4698/27 uchylił, jako niezgodne z ustawą, pozatem skargę oddalił, jako nieuzasadnioną.

W SPRAWIE OPŁATY KOMUNALNEJ OD UMÓW O PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI.

Opłata komunalna od umów o przeniesienie własności nieruchomości, ustanowiona na podstawie art. 13 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11 sierpnia 1923 r. Dz. U. poz. 747 nalożoną być mogła — w wypadkach, w których przy wymiarze opłaty stempłowej od kupna nieruchomości, dokonywanej wedle przepisów z dnia 19 lipca 1916 r. Dz. Rozp. gen. gub. Warszawskiego, poz. 126, jedna ze stron po myśli § 4 p. 1 tych przepisów, wolną była od obowiązku uiszczenia opłat — na stronę podlegającą obowiązkowi opłaty, mimo odmiennych postanowień statutu powiatowego związku komunalnego, tylko w połowie.

Niejaki S. C. notarialnym aktem kupna-sprzedaży, zawartym w dniu 29 października 1925, nabył od Państwowego Banku Rolnego ośrodek majątku S. w powiecie K. (b. Kongresówka) za sumę 1.350.000 zł.

Paragraf 17 powyższego aktu opiewał, że „koszty aktu niniejszego ponoszą strony wspólnie, przyczem Państwowy Bank Rolny od opłaty przypadającej odeń połowy opłaty stempłowej i komunalnej na zasadzie przepisów prawa jest wolny“.

Wydział powiatowy w K. wezwał C. do opłacenia należnej w myśl obowiązującego statutu opłaty od umowy o przeniesienia własności nieruchomości w kwocie 27.000 zł. C. uiszczył połowę tej sumy, odmawiając uiszczenia reszty i twierdząc, że związek komunalny nie ma możliwości ściągania opłaty także i od tej sumy, która by się należała od Państwowego Banku Rolnego tytułem opłaty państwowej, gdyby tenże od niej nie był wolny.

Wydział powiatowy w K., opierając się na § 3 wzorowego statutu opłaty od umów o przeniesienia własności nieruchomości i wychodząc z założenia, że istnieje solidarny obowiązek nabywcy i zbywcy do uiszczenia opłaty, władza wymierzająca zaś ma prawo wyboru między obu stronami, zażądał jednak od C. opłaty komunalnej, obliczonej wedle kwoty opłaty państwowej od całej ceny kupna.

Wojewoda odwołania C. nie uwzględnił, albowiem sporna opłata została wymierzona na podstawie statutu o opłacie od umów o przeniesieniu własności nieruchomości, zatwierdzonego na rok 1925 przez Wojewodę. Paragraf 3 powyższego statutu nakłada na zbywcę i nabywcę solidarny obowiązek uiszczenia należnej sumy; na tej więc podstawie Wydział powiatowy w K. był uprawniony do ściągania od rekurenta całej sumy.

W skardze do Najwyższego Trybunału Administracyjnego wywodzi C., że powyższe orzeczenie narusza wyraźnie postanowienia § 4 p. 1 oraz p. 2 ustawy stempłowej, obowiązującej na obszarze byłej okupacji niemieckiej, następnie § 19 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 14 maja 1924 w sprawie zmian w usta-

wie z dnia 10 czerwca 1921 w przedmiocie utworzenia Państwowego Banku Rolnego Dz. U. poz. 450, wreszcie §§ 5, 6 i 7 rozporządzenia Ministra Skarbu, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 20 stycznia 1923 Dz. U. poz. 85.

Wobec nieprzedłożenia przez władzę pozwaną kompletnych aktów sprawy (brak aktów wymiarowych), Najwyższy Trybunał Administracyjny oparł się częściowo na stanie faktycznym, przedstawionym w skardze.

Wedle zaś twierdzenia skargi, nie odpartego stanem akt administracyjnych i przez strony nie kwestjonowanego, sporną jest kwestja, czy opłata komunalna, pobierana na podstawie statutu o opłatach od umów o przeniesienie własności nieruchomości, zatwierdzonego na rok 1925 przez Wojewodę, może być nalożona od całej ceny kupna - sprzedaży danej nieruchomości — na jednego z kontrahentów, mimo, iż drugi kontrahent (w niniejszym wypadku Państwowy Bank Rolny) wolny jest wedle wchodzącej w dany wypadku w zastosowanie ustawy stempłowej z dnia 19 lipca 1916, od obowiązku uiszczenia państwowej opłaty.

Otóż Najwyższy Trybunał Administracyjny zważywszy,

że art. 13 ustęp 1 ustawy o tymczasowym ureg. fin. kom. z dnia 11 sierpnia 1923 Dz. U. poz. 747, za podstawę wymiaru komunalnej opłaty od umów o przeniesienie własności nieruchomości, przyjmuje jedynie tę sumę, która jest podstawą wymiaru państwowej opłaty od tych umów,

że w myśl § 4 punkt 2 ustawy stempłowej z dnia 19 lipca 1916, w wypadku, gdy jedna ze stron wolną jest od obowiązku uiszczenia opłaty państwowej, należy uiszczyć opłatę państwową w połowie,

że przeto wymiar opłaty komunalnej od kwoty, która by się należała tytułem państwowej opłaty od Banku Rolnego — gdyby ta opłata państwowa była temu bankowi wymierzona — nie jest uzasadniony w przytoczonym na wstępie przepisie art. 13 ustawy o tymcz. ureg. fin. kom.,

że odmiennie przepisy statutu o poborze opłat komunalnych od umów o przeniesienie własności nieruchomości w powiecie K., przedstawiają się jako niezgodne z powołanymi wyżej przepisami prawnymi,

wyrokiem z dnia 31 października 1929 r. L. Rej. 4278/26 zaskarżone orzeczenie jako niezgodne z ustawą uchylił.

Sprawy bieżące

KARANIE SOŁTYSÓW Z MOCY ART. 200 ROSYJSKIEJ USTAWY WŁOŚCIAŃSKIEJ.

(T.). Doszło do wiadomości Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, iż niektórzy starostowie w województwach wschodnich, przy karaniu sołtysów stosują do obecnej chwili kary aresztu od 1 do 7 dni, opierając się na art. 200 rosyjskiej ustawy włościańskiej (Zbiór Praw Cesarstwa Rosyjskiego, tom IX, księga I, wydanie 1902 roku).

W związku z powyższem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia, iż postępowanie takie jest bezprawne, gdyż przepis, o którym wyżej mowa, uchylony został na zasadzie art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 października 1927 r. o uchy-

leniu odrębności stanowych (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 824) i nie obowiązuje od 9.11.1927 roku.

Natomiast starostowie mogą korzystać z uprawnień zawartych w art. 1 rozporządzenia Kom. Gen. Ziem Wschodnich z dnia 31 stycznia 1920 r. (Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 11/54, poz. 180) za wyłączeniem obszaru województwa wołyńskiego i powiatów sarnieńskiego i karmień - koszyrskiego woj. poleskiego, na którym to obszarze obowiązuje w tym przedmiocie niezmienny tekst art. 94 rozporządzenia Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z dnia 26.IX.1919 r. (Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 21, poz. 215). Ponadto władzę dyscyplinarną nad wójtami i sołtysami sprawuje wydział powiatowy, a to na podstawie art. 46 dekretu z dnia 4 lutego 1919 roku (Dz. Pr. P. P. Nr. 13, poz. 141).

W SPRAWIE KWALIFIKACJI PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH.

W okólniku swym nr. 2 z dn. 4 stycznia 1929 r. (L. SS. 2302/etaty), Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło władzom nadzorczym, aby zwracały uwagę na kwalifikacje przyjmowanych do urzędów gminnych praktykantów, którzy powinni posiadać cenzus odpowiadający conajmniej o kl. szkoły średniej. W uzupełnieniu powyższego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwraca uwagę, że przy angażowaniu kandydatów na posady w urzędach gminnych pierwszeństwo mieć winni kandydaci, którzy ośrodek wymaganego poziomu wykształcenia ogólnego posiadają przygotowanie fachowe, nabyte na uczelniach poświęconych studjom nad samorządem, a więc w pierwszym rzędzie Studium Administracji Komunalnej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej, oraz Wydziału Samorządowego Instytutu Nauk Handlowo-Gospodarczych w Wiednie, Studium Handlowego w Krakowie, Kursu dla pisarzy gminnych zorganizowanego przez T. W. S. we Lwowie, wreszcie kursów doszkalających dla pracowników samorządowych w Poznaniu i Łucku.

W SPRAWIE ODPRAW DLA CZŁONKÓW ZARZĄDÓW MIEJSKICH.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zauważyło, że wśród rad miejskich, wzgl. tymczasowych zarządów miejskich istnieje tendencja do uchwalania odpraw członkom zarządu (stałego, wzgl. tymczasowego) w wysokości 3-ch miesięcznych poborów,—ustępującym z powodu upływu kadencji, względnie odwołania.

W związku z tem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia, że odnośne uchwały rad miejskich są niedopuszczalne w okresie trwania kadencji członków magistratu, — zaś tymczasowych zarządów miejskich—wogóle.

Według art. 42 dekretu o samorządzie miejskim z dn. 4 lutego 1919 r. (Dz. Pr. P. P. Nr. 13, poz. 140), wzgl. art. 40 rozporządzenia Komisarza Generalnego Ziemi Wschodniej o ustawie miejskiej z dn. 14 sierpnia 1919 r. (Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 12, poz. 99) wysokość wynagrodzenia członków magistratu określa rada miejska *przed ich wyborem* w granicach, przewidzianych rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30 grudnia 1924 r. o dostosowaniu uposażenia członków zarządu i pracowników związków komunalnych do uposażenia funkcjonarjuszów państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 118, poz. 1073); zatem w tym również tylko czasie rada miejska może ewentualnie uchwalić odprawy członkom magistratu, ustępującym z powodu upływu kadencji, traktując tę sprawę jako łączną ze sprawą wynagrodzenia, a czemu wspomniane rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej zasadniczo nie stoi na przeszkodzie, nie dotykając wogóle kwestji wypłaty odpraw.

Wysokość wynagrodzenia członków tymczasowych zarządów miejskich ustala władza, która ich powołuje i również tylko ta władza ewentualnie może przewidzieć w warunkach wynagrodzenia wypłatę odpraw wspomnianym członkom w momencie ich odwoływania.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zauważa, że treść niniejszego okólnika nie pozostaje w żadnym

związku z okólnikiem Min. Spr. Wewn. Nr. 148 z dn. 18 lipca r. b. L. SS. 2823/9 w sprawie wzorowego statutu emerytalnego pracowników komunalnych (ewentualnie również — członków zarządu), albowiem statut ten traktuje kwestję odpraw w ca'kowicie innej płaszczyźnie.

Na skutek powyższego Pan Wojewoda zechce wydać dalsze zarządzenia w zakresie swego działania, polegające z jednej strony na odpowiadaniu pouczeniu właściwych związków komunalnych, z drugiej strony—na unieważnieniu w trybie nadzoru zgodnie z odnośnymi przepisami ustawowymi powyższych już uchwał rad miejskich, wzgl. tymczasowych zarządów miejskich w omawianym przedmiocie, a sprzecznych z obecnymi wyjaśnieniami Min. Spraw Wewnętrznych.

UMIESZCZANIE W BUDŻETACH ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH KWOT NA SPŁATĘ RAT I PROCENTÓW OD POŻYCZEK W B. G. K.

(K.). Ciężka sytuacja finansowa związków komunalnych stoi w dużym stopniu na przeszkodzie wywiązywania się w terminie z zobowiązań kredytowych w stosunku do Banku Gospod. Krajowego. Ze względu na skargi wnoszone przez wymieniony Bank do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — p. Minister Składkowski wysosował następujący okólnik do Wojewodów:

Ze strony Banku Gospodarstwa Krajowego coraz częściej nadchodzą do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych skargi, że związki komunalne zalegają z zapłatą przypadających na nie rat i procentów od pożyczek długoterminowych, zaciągniętych w Banku Gospodarstwa Krajowego. Na sprawę tę zwróciłem już uwagę Panów Wojewodów okólnikiem Nr. 182 z dn. 26.VIII b. r. L. SF. 5633/1.

Uważając objaw ten za wysoce niepożądany i w celu uniknięcia tego rodzaju traktowania swych zobowiązań przez związki komunalne na przyszłość, zarządzam, co następuje:

1) Należy dopilnować, by w budżetach związków komunalnych, zatwierdzanych na rok 1930/31 i w następnych okresach przez P. P. Wojewodów (przy współdziałaniu z wydziałami wojewódzkimi) względnie przez wydziały powiatowe, przewidziane były wydatki na spłatę rat i procentów w takiej wysokości, jaka odpowiada przypadającym w danym okresie budżetowym zobowiązaniom poszczególnych związków komunalnych z tytułu zaciągniętych pożyczek wogóle, a więc i w Banku Gospodarstwa Krajowego;

2) Należy bacznie śledzić, aby przeznaczone na ten cel kwoty budżetowe były faktycznie wypłacane we właściwym okresie, następnie,

3) aby związki komunalne nie podejmowały nowych inwestycji z sum budżetowych, gdyż ostatnio nieraz się zdarzało, że budżety nie mogły być wykonane w należytym stopniu właśnie wskutek tego, że większość dochodów zwyczajnych pochłonęły roboty inwestycyjne, prowadzone bez uprzedniego uzyskania właściwych kredytów;

4) O terminach rozpatrywania budżetów (przed ich zatwierdzeniem) tych związków komunalnych, które zaciągnęły zobowiązania wobec Banku Gospodarstwa Krajowego z tytułu pożyczek, należy powiadomić właściwy Oddział Banku celem ewentualnego wysłuchania przez

władze nadzorcze opinji delegata Banku co do zamierzeń budżetowych poszczególnych związków komunalnych w zakresie spłaty pożyczek.

W SPRAWIE INTERPRETACJI § 9 INSTRUKCJI KASOWO-RACHUNKOWEJ DLA ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH,

(H.). W związku z podnoszonymi wątpliwościami, jak należy interpretować przepis ustępu 1-go § 9 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z dnia 28 marca 1927 r. o kasowości i rachunkowości związków komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 345) odnośnie do przekazywanych należności za pośrednictwem urzędu pocztowego, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, celem ujednoczenia postępowania w tym względzie okólnikiem z dn. 12.XI b. r. Nr. 250 wyjaśniło, co następuje:

Z reguły nie należy wydawać pokwitowań kasowych na otrzymane przez związki komunalne z poczty wpłaty pieniężne i walorowe, gdyż wpłacający należność za pośrednictwem urzędu pocztowego otrzymuje „dowód nadania“ przekazu pocztowego, a związek komunalny kwituje urzędowi pocztowemu z odbioru pieniędzy na przekazie. Natomiast w wypadkach, gdy przesyłający pocztą pieniądze dopomina się o pokwitowanie z odbioru należności przez związek komunalny, pokwitowanie takie winno być wydane przez kasę danego związku, z oznaczeniem sposobu dokonania wpłaty „przekazem pocztowym“.

Powyższy tryb postępowania należy stosować i przy wpłatach uskuteczniionych za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędności (P. K. O.).

W SPRAWIE TERMINÓW WPŁATY PODATKU KOMUNALNEGO OD ZAPROTESTOWANYCH WEKSLI.

Według wiadomości, otrzymanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych z Ministerstwa Poczty i Telegrafów, niektóre gminy odmawiają przyjęcia od urzędów pocztowych (agencji) należności z tytułu podatku od zaprotestowanych weksli w tych wypadkach, gdy urzędy te przekazują wspomniane należności częściami, niż 1 i 16 każdego miesiąca jak tego wymaga § 10 rozporządzenia II Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 18. III. 1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 31, poz. 317).

W związku z powyższem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu stwierdza, że przepis wymienionego rozporządzenia ma na celu niedopuszczanie, aby organa (notariusze, sądy, urzędy pocztowe), uprawnione na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30. IV. 1927 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 43, poz. 381) do sporządzania protestów weksli, przetrzymywały wspomniane należności gmin dłużej niż 15 dni.

Zatem wbrew twierdzeniu niektórych gmin, nie jest wykluczona możliwość wcześniejszego przekazywania tych wpływów, gdyż uważać to należy za udogodnienie dla gmin.

POŚREDNICZENIE W NAJMIE MIESZKAŃ.

(H.). W związku z zastojem budowlanym i wynikającymi na tem tle trudnościami znalezienia mieszkania, powstała liczna kategoria osób, trudniących się zawodowo pośrednictwem przy wynajmie mieszkań. Proceder ten uprawiany jest naogół bez dostatecznej kontroli i daje powód do coraz liczniejszych skarg i narzekań ludności narażonej na nadużycia ze strony poszczególnych pośredników.

Stan ten wymaga należytego uregulowania, wobec czego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem z dn. 15. XI b. r. Nr. 251 wyjaśniło, co następuje:

Pośrednictwo przy najmie mieszkań należy uważać za dopuszczalne w myśl art. 10 ustawy z dnia 11 kwietnia 1924 r. o ochronie lokatorów (Dz. Ust. Nr. 39, poz. 406), zajmować się niem jednak mogą tylko osoby, które w myśl istniejących przepisów uzyskają na tego rodzaju proceder odpowiednie zezwolenie.

Przepisami temi są: na obszarze województw centralnych i wschodnich dodatek I do art. 46 ros. ustawy handlowej (tom XI cz. 2 zb. pr. ces. ros.), na obszarze zaś województw południowych — dekret nadworny z dn. 5 lutego 1847 r. o agencjach prywatnych (l. 24671 zb. ust. pol., tom 75, l. 24). W myśl tych przepisów zezwoleń udziela Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wzgl. (na obszarze województw południowych) pp. Wojewodowie.

O ile Ministerstwu wiadomo, większość osób trudniących się pośrednictwem, nie posiada zezwoleń, o których wyżej mowa, należy tedy zebrać dane o takich osobach i wezwać je, aby, o ile pragną prowadzić swój proceder dalej, złożyli w terminie ustalonym odpowiednie podania o zezwolenie. Po upływie wyznaczonego terminu należy osoby, które nie złożą podań pociągać do odpowiedzialności za zajmowanie się pośrednictwem bez zezwolenia oraz nie dopuszczać do ich dalszej działalności.

Jako wytyczną przy rozpatrywaniu podań i przedstawianiu Ministerstwu wniosków, wzgl. udzielaniu zezwoleń, należy, poza oczywiście dokładnem zbadaniem kwalifikacyj petenta, przedewszystkiem kierować się względami na istotne potrzeby ludności i nie dopuszczać powstawania zbyt wielkiej ilości pośredników, gdyż, jak wykazało doświadczenie, nadmiar pośredników jest głównym powodem nadużyć i wyzysku oraz niedopuszczalnych zabiegów, wynikających na tle nieuczciwej konkurencji. Aby zapewnić pośrednikom godziwy zarobek, a publiczności należytą obsługę, można przyjąć z reguły normę jednego biura na 100.000 mieszkańców, chyba że specjalne warunki miejscowe wykazują konieczność istnienia większej ilości takich biur. To samo dotyczy również filij.

Do czasu uregulowania tej sprawy w sposób wyżej podany, należy jednak już obecnie zwrócić bacniejszą uwagę na działalność pośredników i w razie zauważenia nadużyć, a w szczególności wykroczeń przeciwko wymaganiom art. 10 ustawy o ochronie lokatorów, winnych pociągać do odpowiedzialności i ewent. zabraniać im dalszej działalności.

STATYSTYKA PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH.

W związku z pracami przygotowawczymi nad projektem ustawy o Powszechnym Funduszu Emerytalnym

Z POWIATU LIDZKIEGO. W ubiegłym roku budżetowym samorząd powiatowy przystąpił do prac meljoracyjnych, zakrojonych na szerszą skalę. Fundusz na ten cel czerpano częściowo z budżetu samorządu powiatowego, częściowo z zasiłków od władz centralnych. Poraż pierwszy przystąpiono do prac meljoracyjnych przy pomocy świadczeń w naturze zainteresowanej ludności i system ten dał dobre wyniki, czego dowodem jest wykopanie prawie 13 km. rowów otwartych na łąkach zabagnionych i podmokłych. Pracami powyższymi kierował technik meljoracyjny i dozorca. Obecnie przystąpiono do prac nad przeprowadzeniem meljoracji podstawowej bagien dokudowskich i naddzitwiańskich. Dla przeprowadzenia tych zamierzeń została zawiązana spółka wodna „Bagna Dokudowskie” obejmująca obszar około 7.000 ha, i spółka wodna „Bagna Naddzitwiańskie”, obejmująca obszar około 13.000 ha. Poza tem opracowano projekt szczegółowej meljoracji gruntów na obszarze 141 ha na terenie Drozdowa i Honczar, następnie szkic projektu meljoracji gruntów wsi Suchwalnia — obszar 2300 ha, wsi Odzwierniki — obszar 50 ha i projekt osuszenia łąk wsi Dyrzańce — obszar 26 ha. W tymże okresie uregulowano 1750 m. b. rzeczek. Obecnie istnieje zamiar utworzenia powiatowego biura meljoracyjnego w Lidzie i w tym kierunku poczyniono już pewne kroki.

STANOWISKO RÓWIENSKIEGO WYDZIAŁU POWIATOWEGO W SPRAWIE SUBWENCJI NA CELE SPOLECZNE I PRASOWE. Na wniosek sekretarza sejmiku Rówieński Wydział Powiatowy powziął uchwałę następującej treści:

„Z uwagi na stałe zgłaszanie się do biura Wydziału delegatów różnych instytucji społecznych oraz objazdowych redaktorów pism i dzienników, którzy w natarczywy sposób żądają udzielenia subwencji, względnie umieszczenia w pismach płatnych materiałów informacyjnych o działalności samorządu, Wydział Powiatowy postanowił zwrócić się do Biura Zjazdów z prośbą o rozważenie sposobu zlikwidowania tego stanu rzeczy.

Nadmieniamy, że nie dotyczy to instytucji lokalnych, a cnoty przewaźnie o instytucje społeczne.

Sytuację przewodniczącego i biura Wydziału utrudnia ta okoliczność, że inkasenci najczęściej legitymują się referencjami wybitnych osób. W zasadzie Wydział Powiatowy uważa świadczenia tego rodzaju za niecelowe, niemniej jednak w poszczególnych wypadkach udziela świadczeń na rzecz instytucji społecznych. Jeżeli zaś chodzi o wszelkie imprezy wydawnicze, to uważa, że umieszczanie w pismach płatnych reklamowo - informacyjnych materiałów jest raczej szkodliwe i nie licuje z powagą samorządu.

Wydział Powiatowy zatem jest zdania, że udzielenie pewnej sumy ryczałtem do dyspozycji Biura Zjazdów na powyższe cele zaoszczędzi instytucjom społecznym znaczne sumy wydawane na koszty podróży delegatów, zapewni racjonalny podział ogólnej i prawdopodobnie znacznej sumy świadczeń na te cele wszystkich związków komunalnych, biurom zaś wydziałów zaoszczędzi sporo czasu i zwolni od pertraktacji z osobami, które nie wyznają się na przepisach budżetowych oraz obowiązkach i zakresie działania samorządu“.

REZULTATY PRAC SAMORZĄDU POWIATOWEGO W CHOJNICACH od czasu wskrzeszenia Państwa Polskiego są bardzo pokaźne, aczkolwiek prace te przeprowadzono w warunkach nadzwyczaj ciężkich i niepomysłnych. Powiat chojnicki jest co do obszaru jednym z największych powiatów w województwach

dla pracowników komunalnych. Min. Spr. Wewn. drogą ankiety, rozesyłanej do wojewodów, zbiera dane statystyczne, dotyczące wszystkich pracowników komunalnych.

zachodnich (1860 km.²), a równocześnie najsłabiej zaludniony (39 na km.²). Nieurodzajność gleby, stosunkowo największy na Pomorzu obszar nieużytków oraz granica z Rzeszą Niemiecką na przestrzeni 125 km. — są czynnikami, utrudniającymi w znacznym stopniu pracę w różnych dziedzinach gospodarki samorządowej.

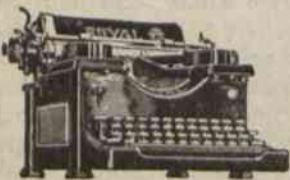
Znaczne oddalenie gmin w zachodniej części powiatu, dochodzące nawet do 60 km., oraz słabo rozwinięta sieć drogowa, wysunęła na czoło prac samorządowych budowę i odbudowę dróg. Powiat posiada ogółem 270 km. dróg bitych, z czego przypada: 101 km. na drogi państwowe, 59 km. na wojewódzkie i 110 km. na powiatowe. Od czasu uzyskania Niepodległości, samorząd powiatowy wybudował 12 km. dróg nowych i odbudował 70 km. istniejących dróg, zniszczonych całkowicie podczas wojny. Przeciętny koszt odbudowy kilometra zniszczonej drogi wynosił 14.000 złotych. Poza tem w ostatnich dwóch latach wybudowano 4 duże mosty betonowe i szereg mniejszych, również betonowych. Mimo to sieć drogowa nie jest wystarczająca, gdyż odziedziczone po zaborcach drogi, zwłaszcza w zachodniej części powiatu, należące dawniej do powiatu człuchowskiego, pozostałego w większej części w Prusach, nie uwzględniają dzisiejszych potrzeb ze względu na zmianę stosunków gospodarczych. To też samorząd powiatowy, pragnąc temu zaradzić, projektuje w najbliższych latach budowę 40 km. nowych dróg. W budżecie na rok 1929/30 na budowę i utrzymanie dróg przewidziano 57% ogółu wydatków. Zaznaczyć należy, że powiat chojnicki jest pierwszym w Polsce, który z powodu braku kamienia na miejscu, buduje swe drogi od niedawna systemem betonowym.

Troska o zdrowie mieszkańców, zwłaszcza w północno - zachodniej części powiatu, oddalonej znacznie od większych skupień, skłoniła samorząd powiatowy do utworzenia ośrodka zdrowia w Lipienicach. W roku ubiegłym zakupiono na ten cel nieruchomość, a budowa domu zostanie ukończona w obecnym roku budżetowym. Kierownictwo ośrodka będzie powierzono lekarzowi, utrzymywanemu całkowicie przez samorząd powiatowy.

Celem należytej opieki nad rolnictwem, postanowiono zaangażować instruktora rolnego i w budżecie na rok 1929/30 przewidziano na ten cel odpowiednie kredyty. Nie zaniedbano również prac w dziedzinie zalesienia nieużytków. Do sierpnia 1929 r. zalesiono przy pomocy samorządu powiatowego blisko 4.000 ha nieużytków. Ważną dziedziną prac są meljoracje rolne, które mogłyby powiększyć obszar łąk o 4.000 ha. Do pomocy w pracach meljoracyjnych powiat ustanowił jeszcze w 1928 r. etat technika meljoracyjnego. Obecnie w powiecie jest 12 spółek meljoracyjnych, z tego 9 łąkowych i 3 drenarskie. W roku 1929 założono ponadto jeszcze dwie spółki. Największą spółką jest spółka wodna dla regulacji Niechwarzcza. Projekt tej spółki przewiduje regulację koryta Niechwarzcza na przestrzeni 15 km. Po wykonaniu tego projektu obszar spółki powiększy się prawie o 2.000 ha. Całkowity kosztorys wynosi 368.574 złotych czyli koszt regulacji 1 km. wynosi 24.572 zł. Prace nad regulacją rozpoczęto w czerwcu 1922 r. i dotychczas uregulowano 8 km. kosztem 160.263 złotych (43% kosztorysu). Wydaną kwotę pokryto w 68% z subwencji państwowych, w 18% z subwencji samorządu powiatowego, a w 14% z funduszy spółki.

Doniosłe znaczenie dla powiatu posiada kwestja elektryfikacji. W tym celu powstał związek elektryfikacyjny powiatów: Chojnice, Sępólno i Tuchola z siedzibą w Chojnicach. Zadaniem związku jest wybudowanie zakładu wodno - elektrycznego na Brdzie, by w ten sposób użytkować siły wody dla celów elektryfikacyjnych.

PROPERTY I OFERTY



Dwuletnia Gwarancja.

Mocna Konstrukcja.

Dogodne Warunki.

Najbardziej udoskonalona amerykańska maszyna do pisania

ROYAL

Szczyt nowoczesnej techniki amerykańskiej.

Załadaj bezpłatnej i nieobowiązującej do kupna demonstracji.

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe „PACIFIC” Sp. Akc.

Al. Jerozolimskie 25. WARSZAWA. Tel. 117-80 i 80-37.

538d.

GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

Jak przyciągać wkłady oszczędnościowe

Trudno jest pisać w dzisiejszych czasach o oszczędzaniu. Słyszysz się tyle argumentów, że oszczędzanie jest niemożliwe. I to często argumentów słusznych. Bo jakże mówić o oszczędzaniu przez robotnika, matorolnego, lub inteligenta, — żyjących w ciągłym niedostatku i ledwo mających na jakie takie przeżycie.

Niskie zarobki, niskie ceny na produkty rolnictwa, ogólna bieda — oto pierwsza przyczyna niskiego stanu oszczędności.

I dziś są jednak ludzie, którzy znajdują się w takim położeniu, że przy pewnym wysiłku mogą oszczędzać. I takich powinno być więcej. I mogłoby ich być więcej.

Istnieją jednak dalsze przyczyny, które powodują, że nie widzimy ich w szeregach oszczędzających.

Należy podkreślić, że nie każda forma oszczędności przedstawia społeczną wartość.

Jeżeli babina jakaś odkłada pewną sumkę pieniędzy i trzyma ją w skrzyni lub garnku — to pewnie, że dla niej oszczędności te przedstawiają wartość. Społeczna jednak i ekonomiczna wartość tych oszczędności jest niewielka. Tak samo ten i ów gospodarz zaoszczędzi ze spieniężenia przychowku i t. p. kilkaset złotych — ale zaoszczędzoną sumę bądź trzyma ukrytą przez parę miesięcy, aż jej będzie potrzebował, bądź wypożycza na 5% miesięcznie i więcej sąsiadowi. Takie użytkowanie oszczędności również małą przedstawia wartość społeczną i ekonomiczną. A nadto sumkę tę może on jeszcze zgubić lub stracić wskutek kradzieży i t. p.

Jednym słowem, społeczną i ekonomiczną wartość przedstawiają te oszczędności, które zostały złożone do kas oszczędności i mogą być użyte na produkcyjne cele w gospodarce, w formie udzielonych pożyczek za godziwym oprocentowaniem.

Jednakże nie wszystkie oszczędności wpływają jeszcze do kas oszczędności. Przyczyny tego zjawiska bywają rozmaite. Oprócz zwyczaju trzymania pieniędzy w ukryciu wymienić można również następujące:

Jeszcze ciągle pewna nieufność do złotego i obawa strat w razie spadku złotego. Nieufność ta jednak coraz bardziej maleje i nie należy się z nią bardzo liczyć. Większą przeszkodą dla wnoszenia do kas wkładów oszczędnościowych stanowi nieufność co do solidności i pełnej odpowiedzialności za wkłady danej instytucji, te wkłady przyjmującej. Jest to jednak sprawa miejscowa. Dużo zależy od tego, jaki na czele instytucji stoi zarząd. Dobra kilkuletnia gospodarka i zaufania godni ludzie w zarządzie — a miejscowa ludność nabierze pełnego zaufania do danej instytucji.

Jeszcze większą przeszkodą, może jedną z najtrudniejszych do zwalczenia, jest możliwość pobierania 5%, 6%, a czasem i więcej miesięcznie od pożyczek udzielanych po „sąsiedzku“. Ze zjawiskiem tem trzeba walczyć gdzie i jak się da. A najlepszą formą walki będzie ściąganie do kasy, względnie spółdzielni jaknajwię-

szej liczby wkładów, ażeby zdobyć możliwie najwięcej środków na pokrycie zapotrzebowania kredytowego. Wtedy takiemu sąsiedzkemu spekulantowi nie będzie się opłacało trzymać pieniędzy, gdyż zarobek będzie miał mniejszy, a ryzyko zostanie zawsze duże. Będzie więc w końcu wołał i sam oddać oszczędności kasie. Czyli, że rozwinięć trzeba jaknajwiększą propagandę.

Pominąwszy sąsiedzkich spekulantów trzeba się zwracać do ogółu, przedstawiając, że rozwiązanie dzisiejszych trudności zdobycia pieniędzy i możliwość zwalczania lichwy zależy przede wszystkim od tego, czy potrafi się zgromadzić większe zasoby gotówki, płynącej z oszczędności. Praca to ciężka i niewdzięczna. Łącząc ją jednak ktoś musi i stale prowadzić. Rezultat widoczny już będzie w krótkim czasie.

Jest dobra anegdota żydowska: W jednym miasteczku żydzi mieli przynieść rabinowi na święto beczukę wina. Beczukę wina miano zebrać w ten sposób, że każdy żyd tego miasteczka wlewał do tej beczuki butelkę wina. Jeanemu z żydów zdawało się, że ponieważ wszyscy wleją wino — więc nie będzie wielkiej szkody dla rabina, jeśli on jeden wleje do beczuki wody, co też i zrobił.

Ale okazało się, że wszyscy to samo myśleli i w rezultacie rabin zamiast beczuki wina — otrzymał beczukę wody.

Podobnie jest w pracy społecznej.

Niejeden nic nie robi, bo sądzi, że wszyscy inni coś robią — to on już nie potrzebuje. Tak samo sądzi się, że ponieważ P. K. O. i inne instytucje prowadzą propagandę oszczędnościową — więc już inni są wolni od tego obowiązku społecznego. I w rezultacie w wielu gminach i powiatach nikt nic nie robi. A oszczędności jak nie było, tak niema.

W związku z dniem oszczędności, Komitet dnia oszczędności wydał różne broszury, plakaty i hasła oszczędnościowe. W broszurach jest mowa o stronie technicznej prowadzenia propagandy, ściągania oszczędności i t. d.

Chcę tu jeszcze zwrócić uwagę na jeden ważny fakt.

Odzywają się różne głosy, że za dużo mamy instytucyj, prowadzących oszczędności, że instytucje te konkurują wzajemnie, że wkłady są niewysokie i jeszcze rozdrabniają się itd. Głosy te miałyby słuszność, gdyby u nas sieć instytucyj kredytowych była już tak gęsta, że nie opłacałoby się ich prowadzenie. Tak jednak, jak jest obecnie, instytucje kredytowe u nas wzajemnie się uzupełniają.

Wkładca, szczególnie rolnik — takie już jest jego usposobienie — nie lubi lokować całej oszczędności w jednej instytucji. Z przyczyn rozmaitych. I pełnego zaufania niema, i nie wie, gdzie lepiej, tu go pociąga lokal, tu sposób załatwiania i t. p. Ale najważniejsze może, to obawa, żeby się ktoś nie dowiedział, ile on naprawdę

ma zaoszczędzonych pieniędzy. Dlatego woli je złożyć w mniejszych sumkach w kilku instytucjach. Czyli, że gminne kasy oszczędnościowo - pożyczkowe, kasy Stefczyka, kasy komunalne, banki ludowe i t. d. wzajemnie uzupełniają się i wszystkie są potrzebne. W miarę poprawy stosunków gospodarczych i wzrostu ruchu oszczędnościowego — wszystkie potrafią zebrać poważne sumy.

Potwierdzeniem powyższego jest przykład czesko-słowackich instytucyj kredytowych. Mimo istnienia bardzo silnych i dobrze administrowanych wiejskich spółdzielni kredytowych (kampeliczek) rolnicy znaczną część wkładów oszczędnościowych lokują także w innych instytucjach, jak miejskich i powiatowych kasach oszczędności i t. p.

Jak już z powyższego wynika, zapewnienie wkładcy tajemnicy co do wysokości złożonych przez niego wkładów — jest bardzo ważne. Im lepiej kasa przestrzega tej tajemnicy, im mniej zdradza wzajem sąsiadom, ile który z nich posiada, tem większem cieszyć się będzie zaufaniem i liczyć może na tem większy napływ wkładców. Zresztą par. 48 statutu normalnego gminnej kasy pożyczkowo - oszcz. zobowiązuje członków wszystkich organów kasy do zachowania ścisłej tajemnicy co do wkładek oszczędnościowych.

Solidna gospodarka kas, umiejętna propaganda, zachowanie tajemnicy co do wkładek — oto drogi, prowadzące do ściągania wkładek oszczędności.

J. Balsa.

Udzielanie zapomóg w zakresie opieki społecznej „na podróż“

I. W dziale wydatków na opiekę społeczną niemal każdego samorządu znajduje się pozycja na wsparcia dla osób, które znalazły się w potrzebie w przejeździe przez daną miejscowość. W szczególności ciężar ten spada na ośrodki miejskie, przemysłowe, miejsca stacyj węzłowych i t. p. Ciężar ten wzmagają się wyjątkowo w powiatach wschodnich, gdzie ilość zgłaszających się o zapomogi na podróż przekracza niemal wszelkie granice. Niżej podpisany miał możność stwierdzić, że niekiedy 3 — 4 osoby dziennie zgłasza się do podległego mu biura Magistratu z prośbą o wsparcie na przejazd do miejsca stałego zamieszkania, pracy i t. p. Wśród zgłaszających się są osoby wszystkich stanów i zawodów, przy czem trudno jest ustalić, kto z nich zasługuje na uwzględnienie, kto zaś jest zawodowym włóczęgą, bo i tacy są i to przeważnie.

Wsparcia na podróż mają już ustalone terminy, jak „zapomoga nadrożna“, „wsparcie podrózne“ i t. p. Nie o terminy w danym wypadku chodzi, lecz o skuteczną walkę z panoszącym się włóczęgostwem, w konsekwencji czego niejednokrotnie rzeczywiście potrzebujący zapomogi nie otrzymuje jej.

W praktyce dość często spotykane są zjawiska, że samorządy udzielają w tego rodzaju wypadkach zapomóg w kwocie 2 — 3 zł., jakby w drodze „odczepnego“. Mojem zdaniem, jest to niewłaściwe.

Należy albo odmówić zapomogi, albo udzielić w takiej wysokości, żeby umożliwić dostanie się do obranego celu.

Po drugie nie należy dawać pieniędzy danej osobie do rąk, natomiast zaopatrzyć ją w bilet kolejowy. Wprawdzie nie daje to zupełnej gwarancji, gdyż zawodowy włóczęga może w drodze bilet odstąpić innej osobie, jednak w 90% tego rodzaju postępowanie odniesie dobry skutek. Wreszcie do chwili doręczenia biletu kolejowego należy zatrzymać w urzędzie dokumenty zgłaszającego się o zapomogę, ażeby uniemożliwić mu zgłoszenie się do instytucji dobroczynnej, bo i tego rodzaju wypadki są spotykane.

Przed udzieleniem zapomogi należy spisać dokładny protokół, ujmując w nim wszystkie fakty, jak posiadane dokumenty, ostatnie miejsce zamieszkania proszącego i

jego krewnych, ostatnie miejsce pracy i t. p. W niektórych wypadkach daje to dobry rezultat, zwłaszcza jeśli na dokumentach uczyniona będzie notatka, że dany osobnik otrzymał zapomogę.

Nie należy zapominać o ostatnim środku, mianowicie, daniu zatrudnienia osobie, która prosi o wsparcie. Niżej podpisany miał możność stwierdzić, że przy zastosowaniu tego sposobu ubiegający się o zapomogę nie zgłasza się do pracy, przepadając gdzieś bez śladu, lub z gory oswiadcza, że pracy nie przyjmie. Niestety, są to b. częste wypadki.

W końcu należy być w stałym kontakcie ze społecznymi organizacjami dobroczynności publicznej, by te nie udzielały zapomóg bez uprzedniego porozumienia się z właściwym organem samorządowym.

Powyżej podane środki są przestrzegane na terenie m. Wołkowyska, dając dobre rezultaty. Nie mamy zamiaru proponować zastosowania ich w innych miejscowościach, pragniemy jedynie poruszyć sprawę w kierunku ukrócenia panoszącego się włóczęgostwa i chętnie przyjmujemy inne środki zaradcze, jeśli one w dyskusji będą podane. Koniecznym jest również prowadzenie dokładnej ewidencji osób, którym udzielono wsparcia, jak również zawodowych włóczęgów na mocy otrzymanych ostrzeżeń, które powinny być przez samorządy wzajemnie wymieniane.

II. W praktyce dość często spotykamy wypadki, że urzędy pośrednictwa pracy, kierując daną osobę do miejsca pracy, dają możność otrzymania ulgowego biletu; na kupno zaś biletu ma udzielić zapomogi właściwy samorząd. Ostatnio niżej podpisany miał możność stwierdzić, że pan X otrzymał skierowanie przez urząd pośrednictwa pracy w B. do miejsca pracy w osiedlu przemysłowym w K. Pan X zgłosił się do Magistratu w Wołkowysku z prośbą o zapomogę na dalszą podróż, tłumacząc, że dano mu na bilet tylko do Wołkowyska. W ten sposób pan X. jeśliby Magistrat dał mu na bilet naprzykład znów tylko do Białegostoku, przybyłby do miejsca pracy za tydzień, a może i za 2 tygodnie, w tym zaś czasie posada zostałaby zajęta. Magistrat nie miał możności sprawdzenia, czy twierdzenie pana X jest zgodne z prawdą, albowiem na dokumencie urzędu pośred-

rednictwa pracy nie było adnotacji, do jakiego punktu pan X otrzymał zapomogę na podróż.

Powstaje przeto potrzeba uregulowania tej kwestji w ten sposób, by urzędy pośrednictwa pracy udzielały zapomóg na podróż od razu do miejsca pracy, bądź robiły to właściwe samorządy, jeśli to prawnie na nich ciąży, aczkolwiek uznajemy, iż z chwilą istnienia obowiązku ubezpieczenia na wypadek bezrobocia samorządy nie powinny ponosić wydatków w wypadku, gdy urząd pośrednictwa pracy kieruje bezrobotnego do pracy.

Powyższa uwaga oparta jest na faktach autentycznych, które przypuszczam miały miejsce i w innych miejscowościach. Zatem powtarzam, należy udzielać bezrobotnym wsparć na kupno biletu do miejsca pracy, unikając etapów, i odnotować o tem na dokumencie (skierowaniu) urzędu pośrednictwa pracy; w przeciwnym bowiem razie, spotkawszy się z nieuczciwością bezrobotnego, mimowoli stwarzać będziemy włóczęgów.

Wacław Karpiński
Burmistrz m. Wolkowskiej.

KRONIKA GMINNA

POŚWIĘCENIE KAMIENIA WĘGIELNEGO POD BUDOWĘ SZKOŁY FOWSZECHNEJ. Dnia 3.XI r. b. we wsi Staremiasto, pow. Konieńskiego w obecności miejscowego starosty, inspektora samorządu gminnego, inspektora szkolnego i licznie zebranych mieszkańców gm. Staremiasto dokonano poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę szkoły powszechnej.

Z GM. STARA KUŹNIA, POW. PSZCZYŃSKIEGO. Gmina Stara Kuźnia, pow. Pszczyńskiego liczy 1300 mieszkańców, z tego większą część stanowią robotnicy, zatrudnieni w okolicznych kopalniach. Budżet gminny na rok 1928/29 ustalono w dochodach i rozchodach na ogólną sumę 12 tys. złotych. W r. b. wybudowano mały domek kosztem 8 tys. zł., gdzie umieszczono biura gminne oraz remizę strażacką. Dochody z podatków są minimalne, tak że gmina z własnych funduszy nie jest w możności przeprowadzić większych robót inwestycyjnych, jak naprawa dróg, budowa szkół i t. p.

Z GMINY MOKRE, POW. PSZCZYŃSKIEGO. Gmina Mokre liczy 2.600 mieszkańców, składających się przeważnie ze stanu robotniczego. Obszar gminy wynosi 1.500 hektarów. Budżet gminy w dochodach i rozchodach ustalono na rok 1928/29 w wysokości 39.023 zł. Faktyczne rozchody w roku sprawozdawczym wynosiły 27.705 zł. Na utrzymanie straży pożarnej wydano 1.750 zł., na remont szkoły w r. b. 9.878 zł., na remont budynku gminnego 3.140 zł., na naprawę dróg i mostów gminnych 1.749 zł., na cele opieki społecznej uchwalono 4.426 zł., na cele oświatowo - kulturalne 1.000 zł., na administrację gminną 2.977 zł. W roku przyszłym zarząd gminy zamierza przystąpić do budowy dwóch domków mieszkalnych, gdzieby ulokowano część miejscowych biednych.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI RADY GMINNEJ GMINY ŁONIÓW, POWIATU SANDOMIERSKIEGO ZA ROK 1928/29. Rada gminna gminy Łonów w ciągu roku sprawozdawczego 1928/29 dokonała lub też uchwaliła przeprowadzenie następujących prac:

W dziedzinie administracji: powzięła uchwałę o

przeprowadzeniu gruntownego remontu budynku Urzędu Gminnego i podniesienia go do wysokości takiej, jak tego będzie wymagała potrzeba. Środki pieniężne czerpie się z zaciąganych pożyczek. Amortyzacja pożyczek przeprowadzona zostanie przez rok roczne wstawianie odnośnej sumy do budżetu gminnego.

W dziedzinie komunikacji: wszystkie drewniane mosty, znajdujące się na drogach gminnych, zamieniła na betonowe. Przystąpiono również do budowy drogi gminnej w kierunku Krowia - Góra - Chodków; roboty mimo opadów deszczowych posuwają się naprzód; w roku bieżącym kilometr drogi prawdopodobnie zostanie ukończony.

W dziedzinie szkolnictwa: jakkolwiek dotychczas pod względem budowy szkół w gminie uchwały Rady Gminnej nie posuwają się naprzód mimo usilnych starań z jej strony, jednak i w tej dziedzinie praca dosyć jest żywą. Myślą przewodnią Rady Gminnej jest budowa szkoły w Chodkowie i przebudowa szkoły w Sulisławicach. Rada Gminna w dn. 6 kwietnia 1929 r. uchwaliła statut o specjalnych dopłatach na budowę publicznych szkół powszechnych.

W dziedzinie innych urządzeń: Rada Gminna wyjednała utworzenie 2-ch agencji pocztowych w głównych ośrodkach gminy, a mianowicie: w Łonowie i Sulisławicach. Następnie postanowiono urządzić telefoniczną centralę w Sulisławicach — na ten cel odpowiednia suma wstawiona jest do budżetu gminnego i gdyby nie remont budynku urzędu gminnego, który wymaga ciągłych wydatków, linja telefoniczna byłaby przeprowadzona.

W dziedzinie drobnych kredytów dla rolników. Rada Gminna wystąpiła z wnioskiem o otwarcie gminnej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej w Łonowie. Cel został dokonany i kasa mimo roku od czasu otwarcia rozwija się pomyślnie, gdyż wkładki, jak dotąd, jest około 16 tysięcy złotych.

WYNIKI WYBORÓW DO RADY MIEJSKIEJ M. PŁOCKA. W dn. 10 l. m. odbyły się w Płocku wybory do Rady Miejskiej. Wynik przedstawia się, jak następuje: Polski Blok Gospodarczy — 8 mandatów, P. P. S. C. K. W. — 9, PPS d. Frakcja Rew. — 3, lista przedmięś — 1, Poalej - Sjon — 1, Bund — 2, Żydzi ortodoksi — 1 i sjoniści — 1.

Z MAGISTRATU M. NAKŁO. Korzystając z uzyskanej z prywatnych źródeł pożyczki 100 tysięcy złotych, miasto przystąpiło do budowy bekoniarni, wzorowanej na ostatnich urządzeniach duńskich. Bekoniarnia, budowana na terenie rzeźni miejskiej, będzie w najbliższych tygodniach uruchomiona. Będzie ona przerabiać dziennie na eksport 200 sztuk trzody chlewnej, zatrudniając 30 pracowników.

Z MAGISTRATU M. ŁODZI. W roku bieżącym do dn. 1 b. m. Magistrat m. Łodzi wydał na budowę kanalizacji z funduszków miejskich zgórą 3 $\frac{1}{2}$ miliona złotych, w czem robocizna stanowi około 65%.

Na dzień 1 b. m. zatrudnionych było przy budowie urządzeń kanalizacyjnych 1883 robotników. Do chwili obecnej Łódź posiada już około 47 klm. wybudowanych całkowicie kanałów.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 19.XI. 1929).

1 dol. St. Zjedn. = 8,87 — 8,91 zł
100 frank. szwajc. = 172,33 — 173,33 zł.
1 funt szterl. = 43,35 — 43,57 zł.
100 frank. franc. = 35,01 — 35,19 zł.

PAPIERY PROCENTOWE.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 19. XI. 1929 r.)

4 proc. pożyczka inwestycyjna 119,00—118,75 zł.; 5 proc. państwowa pożyczka premjowa dolarowa 66,5 zł.; 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego — zł. (w złotych w złocie = — złotym obiegowym); 8 proc. obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego — zł. (w złotych w złocie = — złotym obiegowym). 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83,25 zł.; 7 proc. obligacje Banku Gospod. Krajow. 83,25 zł.; 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94,00 (w złotych w złocie = 161,68 złotym obiegowym); 7 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 83,25 zł.; 7 proc. Listy Zastawne Ziemskie dolar. — dol. (= — złot.); 4 $\frac{1}{2}$ procent Listy Zastawne Ziemskie 47,25 zł.; 8 proc. oblig. Polskiego Banku Komunal. III em. — zł.; 5 proc. Listy Zastawne m. Warszawy — zł.; 8 proc. Listy Zastawne m. Warszawy 67,5 zł.; 8 proc. m. Piotrkowa — zł.; 8 proc. Listy Zastawne Łodzi — zł.
Akcje Banku Polskiego — 169 — 168,5 zł.

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania)

W dn. 19 XI 1929 r.: Warszawa:
Zyto 25 — 25,75 zł.
Pszonica 40 — 39,5 zł.
Jęczmień 25 — 29 zł
Owies 25 — 24,25 zł.

CENY HURTOWE WARZYW.

(Notowania warzywnego targowiska w Warszawie przy ulicy Grójeckiej 12, z dnia 15. XI. 1929 r.)

Buraki za kopę (60 sztuk) zł. 4 — 5, na wagę za 100 kg. zł. 5 — 6. Brukselka za 1 kgr. zł. 0,4 — 0,5. Cebula twarda na wagę za 100 kg.: I gat. zł. 22 — 18, II gat. zł. 12 — 16. Chrzan za 1 klg. zł. 1.52. Fasola strączkowa zielona za 16 kg. zł. —, żółta zł. —. Groch strączkowy za 1 kg. zł. —. Kalafjory kopa: za I gat. zł. 16 — 24, II gat. 7 — 10, III gat. zł. 4 — 3. Kalarepa w pęczkach zł. —. Kapusta na wagę, za 100 kg biała zł. 7,00—7,50, czerwona zł. 12—16, włoska za kopę zł. 8—12.

Koperek w pęczkach kopa zł. 15 — 20. Majeranek zł. —. Marchew za kopę zł. 6 — 5, na wagę za 100 kg. zł. 7 — 6. Ogórki kopa zł. —. Pietruszka w pęczkach kopa zł. 8 — 12. Pomidory za 1 kg.: I gat. gr. 50—80, II gat. 40—30. Pory w pęczkach za 60 sztuk zł. 12 — 16. Rzodkiewki za koszyk zł. —. Sałata za kopę zł. 5 — 8. Selery w pęczkach za 60 sztuk zł. 24 — 30. Szczaw za 16 kg. zł. 3 — 4. Szpinak za 16 kg. zł. 7 — 7,50. ziemniaki za 100 kg. zł. 6,5 — 7,5.

NABIAŁ.

W dn. 23. X. 1929 r.: Warszawa:

Mleko niezbiierane: Cena za 1 litr mleka w hurcie 0,50 zł.

Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 6,50 zł. mleczarskie deserowe II gat. 5,80 zł.; mleczarskie solone 6,00 zł. osetkowe 5,6 zł.

Ceny masła w detalu rozumieją się o 15% więcej cen detalicznych.

Jaja świeże za 1 kg. (15 — 17 szt. zależnie od wagi) 4,00 zł.

Jaja świeże za sztukę 0,25 zł.



5—8 GROSZY

na godzinę

kosztuje oświetlenie ulic i placów
za pomocą najpraktyczniejszych,
silnoświatlnych
lamp
naftowo-żarowych
oryg. angielskiej syst. Kitsona i Polmet
100—200—300—600—1000 św.

- Dziecinnie łatwa obsługa —
- Czas świecenia 14-30 godz. —
- Dogodne warunki —
- MILJON W UŻYCIU! —

POLMET Sp. Akc.

FABRYCZNY SKŁAD SPRZEDAŻY:

BIURO „JANGOS” WARSZAWA
TECHN.-HANDL. SENATORSKA 38

Telefon 13-41. 660a

FABRYKA: LWÓW NOWEJ RZEŹNI 25.

Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* urząd gminy Wiskitki, pow. Błońskiego zapytuje:

kto winien ponieść kosztu leczenia za dziecko, które gmina oddała do szpitala w Warszawie; dziecko to ma matkę wdowę, biedną, pracuje w fabryce Zakładów Żyrardowskich i należy do Kasy Chorych w Żyrardowie.

Odpowiedź: matka, a to na podstawie art. 1 ustawy z dnia 29 marca 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 36, poz. 214) w związku z art. 237 kodeksu cyw. Król. Polskiego, lecz jedynie w granicach określonych w art. 243 tegoż kodeksu. W tym ostatnim wypadku resztę należności winna pokryć gmina, o której mówi wyżej cytowany art. 1 ustawy z dnia 29 marca 1926 r.

2. *Pytanie:* jeden z sekretarzy gminnych pow. Słomskiego zapytuje:

za jaki okres wstecz można opodatkować grunta dotychczas nieujawnione do opodatkowania i czy można stosować kary z art. 62 ustawy o tymcz. ureg. fin. kom.

Odpowiedź: w danym wypadku nie mają zastosowania postanowienia ustępów b) i c) pkt. 5 okólnika Min. Spraw Wewn. z dnia 17.V.1927 r. Nr. 112 i dany obiekt można opodatkować i wstecz za lata ubiegłe. Można również wymierzyć winnemu karę na podstawie art. 62 ustawy z dnia 11.VIII.1923 r. (D. U. R. P. Nr. 94, poz. 747).

3. *Pytanie:* Jeden z wójtów pow. Mławskiego zapytuje:

1) czy stójki piesze i konne, jako to wykonywanie robót szarwarkowych na drogach gminnych i t. p. są obowiązani pełnić ci, którzy nie posiadają żadnej nieruchomości, a tylko zamieszkują w domach wynajętych jako lokatorzy.

2) Czy lokatorzy, nieposiadający żadnej własnej nieruchomości, są obowiązani pełnić stróżę nocną, ewent. płacić na stróża nocnego.

Odpowiedź: 1) obowiązek wykonywania robót szarwarkowych wynika z postanowień art. 29 ustawy z dnia 10.XII.1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 6, p. 32 z r. 1921). Świadczenia te rozkłada się na osoby opłacające jakiegokolwiek podatki bezpośrednio, zaś podatkami bezpośrednio, wchodzącymi w dany wypadek w rachubę, będą podatki: a) gruntowy, b) od budynków w gminach wiejskich, c) przemysłowy, d) dochodowy, e) wojskowy i f) od kapitałów i rent. Osoby opłacające jeden z powyższych podatków obowiązane są do wykonywania szarwarku;

2) o tem, kto i w jakiej formie winien pełnić stróżę nocną, decyduje zebranie gromadzkie, a to na podstawie art. 1 postanowienia Komitetu Urządzącego w Król. Polskiem z dnia 15(27) października 1866 r. (Dz. Pr. Król. Polsk. t. 66, str. 321). Zebranie gromadzkie zwykle nakłada tego rodzaju obowiązki na mieszkańców danej zabudowania, bez względu na to, czy są oni właścicielami, czy dzierżawcami, czy użytkownikami danej nieruchomości.

4. *Pytanie:* Urząd gm. Chocieńczyce zapytuje:

czy sprzeczne będzie z art. 138 ustawy opłat stempowych, jeżeli opłatę od pokwitowania wystawionego w kraju, uiszczy nie wystawca, a odbiorca i znaczki stempowe skasuje datą i swoim nazwiskiem, oraz czy dla skasowania znaczków stempowych na pokwitowaniu, obowiązany jest wystawca *sam własnoręcznie* wypisać datę i swoje nazwisko lub też firmę, czy też może to uczynić kto inny za niego.

Odpowiedź: Art. 138 postanawia, że do uiszczenia opłaty jest *obowiązana* osoba, wydająca pokwitowania; ustawodawca ustalił więc tylko obowiązek, zaś dla Skarbu Państwa jest w zasadzie obojętnym, kto ostatecznie w sposób dobrowolny opłatę w należnej wysokości uiszczy.

Skasowanie znaczków stempowych dokonywa się przez ich przepisanie początkowymi lub końcowymi wyrazami tekstu albo datą i nazwiskiem lub firmą kasującego, przyczem ustawa nie zastrzega, że tym kasującym musi być wydający pokwitowanie.

5. *Pytanie:* Burmistrz jednego z miast w woj. wscn. zapytuje, jakie przepisy regulują sprawę wycieru kominów i czy gmina może na swoim terenie tę sprawę uregulować we własnym zakresie działania.

Odpowiedź: Sprawa wycieru kominów została zasadniczo uregulowana rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 7.VI.1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468). W myśl art. 8 tego rozporządzenia przemysł kominiański należy do rodzajów przemysłu, które wolno prowadzić dopiero po uzyskaniu koncesji. Koncesji udzielają władze przemysłowe, określone w art. 131 i nast. (władzą przem. I inst. jest w zasadzie starosta).

Minister Przem. i Handlu ma wydać — na zasadzie art. 41 rozp. Prez. Rzpl. — rozporządzenie, regulujące sprawę prowadzenia przemysłu kominiańskiego. Projekt tego rozporządzenia, jak nam wiadomo, jest obecnie uzgadniany pomiędzy zainteresowanymi ministerstwami, przyczem rozważana jest kwestja, czy koncesyj na wycier kominów nie możnaby przyznać tym gminom, które mają zawodowe straże pożarne (zapomocą straży pożarnej, jak wiadomo, wykonywa wycier kominów w śródmieściu m. st. Warszawa).

6. *Pytanie:* Burmistrz m. Łunińca zapytuje:

czy magistrat może zawiesić decyzję (zarządzenie) burmistrza wydaną na mocy art. 49 rozp. Kom. Gen. Z. W. z dnia 14.VIII.19 r. (Dz. U. Z. C. Z. W. Nr. 12, poz. 99) w sprawie własnego zakresu działania.

Odpowiedź: Przytoczony w pytaniu art. 49 upoważnia burmistrza do wykonywania *w nagłych wypadkach* wszelkich czynności, które *normalnie* należą do magistratu, z tem jednakże zastrzeżeniem, że magistrat na najbliższem posiedzeniu zatwierdzi tego rodzaju czynności burmistrza.

W świetle tego przepisu jest nieco niezrozumiałem pytanie powyższe, w szczególności końcowy zwrot: „w sprawie własnego zakresu działania“. Domniemywać się

można, że w pytaniu chodzi o kwestję, czy magistrat na podstawie art. 49 może zawiesić zarządzenie burmistrza, wydane w zakresie jego (t. j. burmistrza) własnej kompetencji. Jeśli to domniemanie jest trafne, to oczywiście wypadnie odpowiedź przecząca.

Według bowiem drugiego zdania art. 53 podział czynności pomiędzy poszczególnych członków magistratu określa regulamin, który to regulamin — w myśl p. 17 art. 19 — uchwała rada miejska. Regulamin ten ustala, które czynności wykonywane być mają przez poszczególnych członków magistratu (między nimi i przez burmistrza), które zaś należą do magistratu, jako kolegum. Kontrola nad czynnościami całego zarządu miejskiego należy — stosownie do p. 18 art. 19 — do rady miejskiej, do której również członkowie gminy mają prawo — według art. 54 — zgłaszać zażalenia na czynności magistratu i poszczególnych jego członków. Wreszcie samo rozporz. Kom. Gen. Z. W., przekazując burmistrzowi w art. 50 władzę dyscyplinarną nad pracownikami miejskimi, zastrzega, że degradacja i wydalenie ze służby pracownika wymaga zatwierdzenia magistratu, z czego prosty wniosek, że inne kary dyscyplinarne burmistrz stosuje samodzielnie i nie jest wtedy zależny od magistratu. Gdy się wreszcie zważy, że to raczej właśnie burmistrzowi rozp. Kom. Gen. daje w art. 61 prawo zawieszania pewnych uchwał magistratu, to należy dojść do wniosku, że magistrat nie ma prawa uchylać czy zawieszać zarządzeń burmistrza, wydanych w zakresie jego kompetencji, określonej bądź w samem rozporządzeniu, bądź w regulaminie czynności magistratu.

7. Pytanie: Magistrat m. Łosice zapytuje:

kto obowiązany jest do doręczania wezwań szkolnych (Dozoru Szkolnego) w sprawie zawiadomień rodziców o nieuczęszczaniu dzieci do szkoły, wezwania rodziców na konferencje szkolną i t. p., ponieważ dotychczas jest w praktyce, że Dozór Szkolny wszelkie wezwania szkolne przesyła do doręczenia za pośrednictwem Magistratu, wówczas gdy szkoła 7 klasowa powszechna posiada na stałe swego woźnego.

Odpowiedź: Należy przede wszystkim zaznaczyć, że zadania z dziedziny oświaty i szkolnictwa są zadaniami gminy i że pewien odrębny samorząd szkolny z osobnym organem (dozorem szkolnym) został na terenie gminy zorganizowany jedynie w intencji zapewnienia szkolnictwu tem lepszych warunków rozwoju (nie wchodzi my w to, czy forma ta prowadzi istotnie do celu). Zresztą budżet szkolny jest częścią budżetu gminy, gmina pokrywa wszelkie wydatki rzeczowe szkół, m. i. także wydatki na utrzymanie służby, jest więc w rezultacie obo-

jętnem, czy do wykonywania pewnych czynności administracyjnych dozór szkolny będzie miał własne dostateczne organa, czy też będzie się wyręczał pracownikami gminy, jako, że koszty w jednym i w drugim wypadku ponosi gmina. Okoliczność, że szkoła 7 klasowa posiada swego woźnego, może być niewystarczającą dla uzasadnienia żądania gminy, aby dozór szkolny wszelkie wezwania i zawiadomienia doręczał we własnym zakresie, bo normalnymi zajęciami woźnego szkoły nie jest doręczanie różnych pism, lecz przede wszystkim pilnowanie szkoły.

Należy jednakże jeszcze nadmienić, że szkoły — poza posługiwaniem się posłańcami lub pocztą — mają możliwość doręczania różnych pism rodzicom uczniów wzgl. zawiadamiania rodziców o terminach konferencji, o nieuczęszczaniu dzieci do szkoły i t. p. przy pomocy uczniów i w praktyce ten sposób bywa często stosowany z powodzeniem.

8. Pytanie: Magistrat m. Włoszczowy zapytuje:

czy podlega opłacie stempłowej pokwitowanie umieszczone na każdej asygnacji rozchodowej, które jest niezbędne dla wewnętrznej manipulacji kasowej, pomimo dołączenia do teje asygnacji formalnego rachunku należycie ostemplowanego.

Odpowiedź: W myśl art. 137 ustawy z dn. 1 lipca 1926 r. o opłatach stempłowych (Dz. U. R. P. Nr. 98, poz. 570) — „wolne są od opłaty stempłowej pokwitowania: 3) umieszczone na rachunkach, a dotyczące należności, stwierdzonej rachunkiem“.

Asygnacja zaś podlega opłacie w myśl postanowień art. 128 powyższej ustawy, przyczem z postanowień tych wynika, że asygnacja, zawierająca zlecenie wypłaty, które ma być wykonane za okazaniem, przez samego wystawcę lub inny oddział jego przedsiębiorstwa, a zaopatrzona jest datą wystawienia i wręczona została odbiorcy nie wcześniej, niż w dniu wystawienia, jest wolna od opłaty stempłowej.

H. i P.

Przewodniczący Tymczasowego Zarządu powiatowego w Nadwórnej Województwo Stanisławowskie

ogłasza

K O N K U R S

na stanowisko Sekretarza Rady powiatowej.

Od kandydatów wymagane jest wykształcenie pracownicze z dłuższą praktyką samorządową.

Do posady przywiązane są pobory według umowy, zależnie od kwalifikacji, do VI. stopnia płac urzędników państwowych z 150/0 dodatkiem komunalnym.

Podanie z odpisami świadectw szkolnych i złożonych egzaminów oraz dotychczasowej pracy wraz z życiorysem składać należy do dnia 1 grudnia 1929 r. na ręce Pana Starosty powiatowego w Nadwórnej.

Przewodniczący
Tymczasowego Zarządu Powiatowego
Starosta powiatowy

(—) Sokół 756

WIKLINY sadzonki, gwarantowanej
dobroci, dostarcza
FR. BORSUK, Zielna 24, Warszawa.
Firma **P. W. K.** wielkim
odznaczona medalem srebrnym.

ZRZESZENIE
SPÓŁDZIELCZE GOSPODARCZO-INWESTYCYJNE
SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH
W WARSZAWIE, DOBRA 28.

WALETUDO

FABRYKA WATY HYGROSKOPIJNEJ
(własna produkcja)

LIGNINA KRAJOWEJ PRODUKCJI
(wyłączna sprzedaż szpitalom
komunalnym)

INSTRUMENTY
CHIRURGICZNE

MEBLE SZPITALNE

OPATRUNKI

LEKI

SUROWICE

· SZCZEPIONKI

MIKROSKOPY

i TRYCHINOSKOPY

APARATY DEZYNFEKCYJNE

APARATY ELEKTROMEDYCZNE

GABINETY RENTGENOWSKIE

FILMY Z DZIEDZINY SANITARNEJ

Dla związków komunalnych specjalnie dołgodne warunki kredytowe.

SKŁADNICA SANITARNA

Finansowanie Samorządów.

Instytut Doświadczalny w Polsce wysyła do Stanów Zjednoczonych członka Zarządu w sprawach finansowych, a mianowicie:

a) w celu finansowania nowych, a celowych wynalazków i przedsiębiorstw,

b) w celu pozyskania kapitałów dla rozbudowy miast i wsi.

Poważne rzeczowe zgłoszenia kierować do Zarządu Instytutu Doświadczalnego, Poznań, Jasna 8. Na odpowiedź załączać znaczek 50 gr.

671a

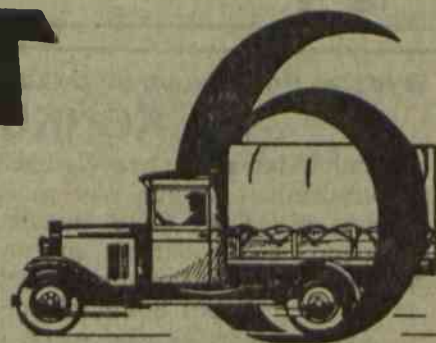
Czytelnicy!

Przy zakupach i zamówieniach
powołujcie się na ogłoszenia,
umieszczone w „Samorządzie”.

CHEVROLET

General Motors w Polsce buduje uniwersalną ciężarówkę! Na słynnym podwoziu Chevroleta osadzono nowy typ nadwozia — daje się ono dowolnie zmieniać z ciężarówki otwartej, na samo-

chód przykryty budą brezentową, z platformy na wywrotkę — Tego rodzaju uniwersalna ciężarówka nadaje się do każdego rodzaju transportu, zarówno w przemyśle, handlu czy rolnictwie.



Cena 1¹/₄ ton. podwozie — Zł. 8.950 loco Fabryka Warszawa.

**Wydział Powiatowy
Sejmiku Szczuczyńskiego w Grajewie**

ogłasza

KONKURS

na objęcie stanowiska Lekarza Szpitala Sejmikowego w Szczuczynie Białostockim.

Wynagrodzenie według VII grupy płac pracowników państwowych. Lokal gotowy na mieszkanie. Praktyka prywatna dozwolona.

Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw odbytej praktyki przesyłać należy do Wydziału Powiatowego w Grajewie.

Posada do objęcia od zaraz.

Przewodniczący Wydziału
Starosta *M. Bachr.*

673a

Wydział Powiatowy Tymczasowego Zarządu Powiatowego w Samborze

ogłasza

KONKURS

na kontraktową posadę lustratora lasów gminnych, któryby równocześnie pełnił funkcję pomocnika inspektora samorządu gminnego, na następujących warunkach:

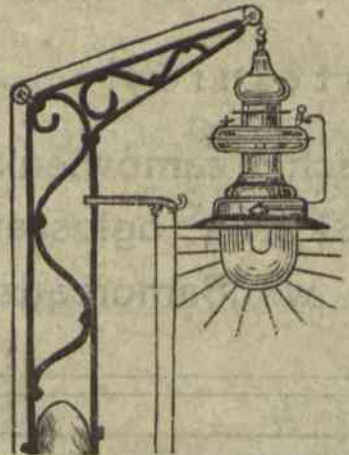
- 1) obywatelstwo polskie; 2) wiek do lat 45;
- 3) świadectwo (dyplom) na samoistnego gospodarza lasowego ewent. dyplom technika lasowego;
- 4) najmniej 2 letnia praktyka samorządowa; 5) uposażenie według umowy, a w każdym razie nie wyższe jak VIII st. sł. urzędników państwowych plus 15% dodatku komunalnego.

Podania z życiorysem, odpisami świadectw szkolnych i zaświadczeniem odbytych praktyk tak w służbie państwowej jak i samorządowej, należy nadsyłać do Przewodniczącego Tymczasowego Zarządu powiatowego w terminie do 30 listopada 1929 r.

Posada do objęcia od 1 grudnia 1929 r.
Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Tymczasowego Zarządu Powiatowego
753a Starosta **Kazimierz Lenczewski w. r.**

czas. 13458/11/47



**FABRYKA LAMP NAFTOWO-ŻAROWYCH
INSTALACJE OŚWIETLEŃ — BIURO TECHNICZNE**

JÓZEF MEDZYŃSKI

WARSZAWA, NOWY-ŚWIAT 2. TELEFONY № 132-22 i 130-40.

POLECA:

Własnego fabrykatu lampy „Lech” 500 i 1000 świec oraz jedyny w Rzeczypospolitej skład części do wszystkich systemów lamp naftowo-żarowych, benzynowych i spirytusowych.

Kuchnie gazowe najnowszego modelu „Oszczędnościowe”.

Wszelkie materiały elektrotechniczne silnego i słabego prądu oraz
SPRZEDAŻ I PRZEWIJANIE MOTORÓW.

**Wydział Powiatowy Sejmiku Wieluńskiego
ogłasza KONKURS**

na stanowisko sekretarza Wydziału Powiatowego z uposażeniem według VIII gr. plus 15% dod. komun. w czasie 6-cio miesięcznego okresu próbnego, a po okresie próbnym według VII gr. płac urzędników państwowych plus 15% dodatku komunalnego.

Od kandydatów wymagane jest:

- 1) obywatelstwo polskie,
- 2) nieprzekroczony 40 rok życia,
- 3) ukończenie wydziału prawnie ekonomicznego, lub wyższej szkoły handlowej lub wreszcie innego wyższego zakładu naukowego. Kandydaci, którzy pracowali już w służbie samorządowej, mają pierwszeństwo.

Stanowisko jest zaraz do objęcia. Podania z odpisami uwierzytelnionymi świadectw naukowych i dotychczasowej pracy, dowodem obywatelstwa polskiego i własnoręcznie napisanym życiorysem należy składać do Wydziału Powiatowego w Wieluniu w terminie do dn. 10 grudnia r. b.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta Powiatowy

(—) Kaczorowski.

755a

**Wydział Powiatowy Sejmiku
Garwołńskiego**

rozpisuje niniejszem

K O N K U R S

na kontraktową posadę drogomistrza do budowy i konserwacji dróg samorządowych z siedzibą w osadzie Maciejowice.

Wymagane: kwalifikacje określone rozp. M. R. P. z dnia 12 lipca 1922 r. (Dz. Ust. R.P. Nr. 64/22 poz. 579) i 3-letnia praktyka.

Wynagrodzenie według poborów XI, względnie X stopnia płac urzędników państwowych z 15% dodatkiem komunalnym i ryczałtem na objazdy.

Podania własnoręcznie napisane z odpisem świadectw i dotychczasowej praktyki należy wnosić do Powiatowego Zarządu Drogowego w Garwolinie.

Nieuwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi.

Posada do objęcia z dniem 1. I. 1930 r.

Przewodniczący
Wydziału Powiatowego

(—) Józef Kaczorowski.

754a

**KRAJOWE TOWARZYSTWO MELJORACYJNE Sp. Akc. ZARZĄD I CENTRALNE
BIURO TECHNICZNE:**

Warszawa, ul. Kopernika 30. Tel. centr. 58-04, 158-39, 158-01; dyr. 58-07, 506-36.

Skrót telegr. Warszawa — Meljoracje.

Oddziały: Toruń, Kalisz, Włocławek, Łęczyca, Łuck, Radom, Częstochowa, Wilno, Piotrków, Płock, Brześć n/B.

Institucja o charakterze społecznym, powstała w 1905 r., współpracująca nad szerzeniem meljoracji z instytucjami państwowymi, samorządowymi i organizacjami rolniczymi — ukwalifikowana przez Ministerstwo Rolnictwa.

Ekspertyzy, projekty generalne dla wydziałów powiatowych i spółek wodnych, projekty szczegółowe oraz nadzór techniczny i kontrola nad wykonaniem wszelkich przedsięwzięć meljoracyjnych.

Meljoracje rolne (osuszanie, nawadnianie, zraszanie), meljoracje podstawowe (regulacja rzek, kanały), budowa stawów, zakłady wodne, technika sanitarna, budowa dróg, budowle wiejskie oraz pomiary dla celów parcelacji, scalania i t. p.

Kredyty długoterminowe i krótkoterminowe na sporządzanie projektów i wykonanie robót — w szerokich rozmiarach.

522b.